

POGODA

Pochmurno, możliwość opadów śniegu. Najwyższa temperatura od 30 do 40 F (1,1 do 4,4 C). Wieczorem pochmurno, najniższa temperatura około 10 F na północy (-12,2 C) do 25 F (3,8 C) na południu.

We wtorek — częściowo słonecznie z najwyższą temperaturą od 10 do 20 F (-12,2 do -6,7 C).

Wschód słońca o godz. 7:15, zachód o godz. 4:24 po pol.

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 23 grudnia — Jana Kantego, Wiktorii i Sławomiry.

Jutro wtorek, 24 grudnia — Wigilia, Adama i Ewy.

Pojutrze środa, 25 grudnia — Boże Narodzenie.

“HISTORYCZNE DECYZJE KONGRESU”

Sowiety Łamią Układy z USA

Pomódlmy Sie Za 17 Polskich Górników

Warszawa (UPI) — W niedzielę zginęło w Walbrzychu 17 górników, a 8 odniosło rany.

Przyczyną tragedii była eksplozja gazu na głębokości 600 stóp, gdzie 26 górników naprawiało maszyny górnicze.

Z relacji oficjalnej agencji PAP wynika, że ekipy ratownicze natychmiast ruszyły do akcji. Rannym podano tlen i przewieziono ich do szpitala. Stan ich nie budzi obaw. Jednego górnika nie udało się odnaleźć.

Dzisiejszy dzień został ogłoszony przez władze dniem żałoby w całym kraju.

Oskarżenie Przeciw L. Wałęsie

Warszawa (CT) — Lech Wałęsa otrzymał list z prokuratury gdańskiej informujący go, że przygotowane zostało przeciwko niemu oskarżenie o rzekome szkalowanie władz PRL podczas wyborów do Sejmu w październiku tego roku.

Jak podają oficjalne źródła, proces zazwyczaj otwierany jest w ciągu miesiąca czasu od chwili wpłynięcia oskarżenia do sądu.

Oskarżenie o szkalowaniu władz może pociągnąć za sobą wyrok do dwóch lat więzienia.

Od chwili, kiedy Wałęsa podał procentowe dane o frekwencji głosujących i okazało się, że według obliczeń “Solidarności” oficjalne dane są zawyżone, władze PRL-owskie wszczęły dochodzenie przeciwko Lechowi.

Wałęsa jest przekonany oświadczyć, że stanie przed sądem. Zdarzy się to po raz pierwszy w jego życiu.

O wpłynięciu oskarżenia do sądu poinformowała w ubiegły piątek prawniczka Anna Skowrońska. Aczkolwiek sąd będzie dopiero rozpatrywał oskarżenie prokuratora Skowrońska spodziewa się procesu bez żadnych wątpliwości. Stwierdziła ona, że władze przeipsywały procedurę sądową, ponieważ oskarżenie wpłynęło do sądu, zanim odpowiedziano na list adwokata Lecha Wałęsy. Adwokat domagał się w tym liście, by dochodzenie przeciwko Wałęsie zostało umorzone, ponieważ nie zamierzał on nikogo obrażać, natomiast szukał “prawdy”.

Anna Skowrońska nie jest adwokatem Lecha Wałęsy, ale ma duże doświadczenie jeśli chodzi o obronę więźniów politycznych. Ona też pomagała w zredagowaniu listu adwokatu Lecha.

Oskarżenie, które wpłynęło do sądu, jest jednym z całego szeregu ataków na byłego przewodniczącego NSZZ “Solidarność”. Innym przykładem może być wykorzystanie przez propagandę wywiad Lecha udzielony zachodnioniemieckiemu pismu “Die Welt”.

Zapewnienie Reagana Uspokoiło Shultza

Washington. (ST) — Prezydent Reagan wyjaśnił w piątek kontrowersyjną sprawę poddania pracowników rządowych badaniom aparatem do wykrywania kłamstwa. Reagan stwierdził, że sekretarz stanu G. Shultz nie musi obawiać się, że będzie poddany tego rodzaju badaniu.

Nakaz badania aparatem do wykrywania kłamstwa wydany został niedawno dla około 11,000 pracowników rządowych, w ramach nowego programu bezpieczeństwa.

Raport Prezydenta R. Reagana

O Nieprzestrzeganiu SALT II, ABM i Wielu Innych Umów

Washington (CT) — Prez. Reagan stwierdził w raporcie skierowanym do Kongresu US, że instalacja nowych pocisków rakietowych przez Zw. Sowiecki oraz inne przypadki łamania porozumień o kontroli zbrojeń (począwszy od układów o zakazie prób a skończywszy na zakazie stosowania broni chemicznych) nie tylko zagrażają istnieniu umowom między USA i ZSSR, ale także “rzucają niekorzystne światło” na jakiegokolwiek nowe porozumienia, które mogą być zawarte podczas odbywających się właśnie rozmów rozbrojeniowych w Genewie.

Choćby prez. Reagan zastrzegł w raporcie prawo Stanów Zjednoczonych do podjęcia środków zapobiegawczych, to jednocześnie okazuje się, że administracja prez. Reagana nie zamierza odwołać żadnego z tych porozumień. Sowiety będą miały więcej czasu na skorygowanie swego stosunku wobec umów ze Stanami Zjednoczonymi.

Jednym z najpoważniejszych przykładów łamania umów przez Sowiety jest — jak podaje raport — instalacja międzykontynentalnych pocisków balistycznych typu SS-25. Instalacja tych pocisków nastąpiła w bieżącym roku. Zdaniem administracji US, fakt ten stanowi naruszenie nieratyfikowanego układu SALT II z roku 1979 w sprawie ograniczenia instalacji nowych pocisków rakietowych.

Prez. Reagan ocenił zaistniałą sytuację jako “oczywiste i nieodwracalne złamanie porozumienia SALT II przez Związek Sowiecki”, co “niesie ze sobą poważne kon-

Pogłębienie Inflacji w PRL

(D.P.) — Centralny budżet państwa zamknął się w tym roku (piątym już z kolei) deficytem osiagającym 125 mld zł. Deficyt pokrywany jest z kredytów Narodowego Banku Polskiego i stanowi jedną z przyczyn inflacji w Polsce. W bieżącym roku ceny detaliczne wzrosły o 15% (średnio), eksport do krajów zachodnich zmniejszył się o 11%, czyli wszystko wbrew planom, przewidywaniom i pobożnym życzeniom rządu PRL.

Ju w tym roku (zgodnie z planem 3-letnim) budżet państwa miał być zrównoważony, ale obecnie nikt nie marzy o tym, nawet w najbliższej 5-latce. W przyszłym roku deficyt zapewne przekroczy 150. mld zł. Wzrost cen ma być taki, jak zakładano na rok bieżący — więcej niż 9%.

Walcząc z inflacją rząd PRL zamierza zredukować 1/4 ulgi w podatku dochodowym i amortyzacji, zmniejszyć o 5% nakłady na inwestycje i o 2% dotacje dla gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, a także zredukować o 4% zatrudnienie w administracji centralnej. Obciąża dotacje i zwiększyć podatki — to się zapewne uda, ale zatrudnienie w administracji — tego jeszcze nikt nie dokonał, bo przecież chętnych, aby dorwać się “do złobu” wielu. W pierwszej połowie br. zatrudnienie w tym sektorze, pomimo drastycznych przepisów, wzrosło o 16%.



RZESZÓW — Ulica 3 Maja.

Rakiety SAM-5 Na Terytorium Libii

London, Washington. (UPI) — W niedzielę, 22 grudnia, władze Libii przyznały się do rozmieszczania na swym terytorium rakiet przeciwlotniczych SAM-5. Zgodnie z danymi Departamentu Stanu, wyrzutnie znajdujące się będą co najmniej w dwóch punktach tego kraju.

Władze libijskie oświadczyły, że nowe instalacje obronne mają zapewnić ochronę strefy powietrznej w rejonie Zatoki Sidra (Wlk. Cyryta) i że “kontynuacja agresji” amerykańskiej przeciw Libii zmusi Tripolis “do przeniesienia wojny na terytorium Stanów Zjednoczonych”.

Według oświadczenia ministerstwa spraw granicznych, Libia wymienia swe bronie przeciwlotnicze, bowiem dotychczas posiadane rakiety (również sowieckiej produkcji), były znacznie wolniejsze i posiadały mniejszy zasięg. “To świadczy o naszej determinacji wytrwania w oporze” — głosi niedzielne oświadczenie.

Gazeta “Washington Post” stwierdziła, że Stany Zjednoczone zupełnie poważnie brały pod uwagę możliwość bezpośredniej akcji zbrojnej przeciwko Libii. Atak miałby nastąpić w odpowiedzi na agresywną politykę Tripolisu wobec jednego z sąsiednich państw północno-afrykańskich lub też w przypadku udowodnienia Libii zamieszania w większą akcję terrorystyczną.

Analizy Pentagonu wykazały jednakże, iż szanse na sukces w bezpośredniej akcji militarnej są niewielkie. Powodzenie operacji zależałoby zapewne dopiero wówczas, gdyby przeprowadzić inwazję przy udziale co najmniej 90,000 ludzi.

Przedstawiciele Białego Domu oświadczyli, że taki plan nigdy nie został opracowywany do końca, tym więcej, że działo się to w okresie operacji, jakiej poddał się prezydent

David Lange Stawia Francji Warunki

Wellington, Nowa Zelandia (CSM) — Premier Nowej Zelandii, David Lange, oświadczył w ubiegłym tygodniu, że jeśli otrzyma gwarancje od francuskiego rządu, iż dwaj Francuzi zostaną uwolnieni we Francji, to rozważy on możliwość przekazanie ich w ręce władz francuskich.

Obydwaj Francuzi przyznali się do spowodowania śmierci podczas zbombardowania statku “Rainbow Warrior” należącego do ugrupowania “Greenpeace.”

Niemniej jednak, Lange zaznaczył, że w obecnej sytuacji nie istnieje żadne możliwości na prowadzenie negocjacji w sprawie uwolnienia dwóch agentów, którzy otrzymali w Nowej Zelandii wyroki kary więzienia, jeden 10, a drugi 7 lat.

Prymas Poświęcił Dom Apostolski

W warszawskim kościele zgromadzenia księży orionistów odprawiono uroczystą Mszę św koncelebrowaną, połączoną z poświęceniem nowo wybudowanego domu apostolskiego.

Uroczystościom przewodniczył Prymas Polski kard. Józef Glemp. Podczas uroczystości kard. Glemp dokonał intronizacji statuy św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus, ofiarowanej przez rektora Kolegium Papieskiego w Watykanie.

Stabilizacja Kryzysu USA-Izrael

Washington (CT, CST) — Przedstawiciele rządów Stanów Zjednoczonych i Izraela oznajmili w piątek, iż Izrael zwrócił USA wszystkie dokumenty, związane ze sprawą Jonathana Pollarda, podejrzanego o szpiegostwo. Są to najprawdopodobniej wszystkie dokumenty, jakie Pollard miał przekazać agentom Izraela.

Ponadto USA i Izrael oświadczyły, iż nawiązały wzajemną ścisłą współpracę w dziedzinie wywiadu.

Departament Stanu poinformował również, że izraelska komórka wywiadowcza zamieszana w tę sprawę została rozwiązana.

Powyższe informacje nadeszły w tym samym prawie czasie, co i oświadczenie Charlesa Redmana, rzecznika Departamentu Stanu, iż specjalna grupa zadaniowa tego departamentu ukończyła swe dochodzenie w sprawie Pollarda. Grupa zadaniowa, na czele której stał Abraham Sofaer, przebywała tydzień w Izraelu, przesłuchując wszystkie osoby związane z amerykańsko-izraelskim kryzysem szpiegowskim.

Redman początkowo odmówił sprecyzowania, jakie dokumenty Izrael zwrócił Stanom Zjednoczonym, a nieco później ujawnił, że dotyczyły możliwości militarnych Arabii Saudyjskiej, Egiptu, Jordanii i jeszcze innych krajów arabskich, łącznie z danymi, związanymi z urządzeniami antyradarowymi tych państw i różnorodnymi danymi elektronicznymi.

Amerykańska grupa zadaniowa miała swobodę prowadząc dochodzenie w Izraelu — środki masowego przekazu nie miały doń dostępu, a liczba i tożsamość przesłuchiwanych oraz miejsca przesłuchań zostały objęte tajemnicą.

Rzecznik Departamentu Stanu powiedział jeszcze, że Sofaer pozostanie przez krótki czas w Izraelu, w celu “wygładzenia” niezgodności słownych w ostatecznym sformułowaniu oświadczenia USA i Izraela.

Redman dodał, iż oświadczenie to będzie jednym oficjalnym stwierdzeniem obydwu rządów dopóty, “dokąd nie nadarzy się właściwa okazja.” Miał on najprawdopodobniej na myśli rezultat sprawy sądowej Pollarda.

Aresztowano Lewicowych Ekstremistów

Bruksela (CSM) — Aresztowany został przywódca lewicowych ekstremistów, Pierre Carrette oraz trzech inni członkowie ugrupowania.

Carrette jest prawdopodobnie odpowiedzialny za organizowanie zamachów bombowych na obiekty należące do NATO i do Stanów Zjednoczonych.

Informacje pochodzą od belgijskiego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Prezydent Pochwalił Ustawodawców

Za Zdecydowaną Postawę i Udzielenie Pomocy Walczącym z Komunistami

Washington, Thurmont, Md. (ST, CT) — W swym cotygodniowym przemówieniu radiowym transmitowanym z Camp David w sobotę, prezydent Ronald Reagan pochwalił Kongres za poparcie tych wszystkich przedsięwzięć dotyczących polityki zagranicznej, które mają za zadanie ograniczenie szerzenia się komunizmu na świecie. Prezydent podkreślił, że zarówno demokraci, jak też republikanie poparli szereg propozycji zmierzających do osłabienia komunizmu, co oznacza, iż jeśli chodzi o zagadnienie walki z komunizmem, nie ma podziałów politycznych. Szczególnie pochwalił Prezydent zatwierdzenie przez Kongres pomocy dla partyzantów, którzy w kilku krajach walczą z komunistami. Zwrócił uwagę szczególnie na zatwierdzenie pomocy dla partyzantów w takich krajach, jak: Kambodża, Afganistan i Nikaragua, oraz odrzucenie przez Kongres zakazu niesienia pomocy walczącym w Angoli.

Zdaniem Prezydenta, Kongres podjął prawdziwie historyczne uchwały, przede wszystkim przez zatwierdzenie ustawy dzięki której

Sowieci Nie Wygrają w Afganistanie

Washington. (UPI) — Trwający od sześciu lat konflikt afgański kosztował ZSSR ponad 30,000 ofiar oraz stratę ponad 800 samolotów, oświadczył w dniu dzisiejszym Departament Stanu.

Jeden z doradców sekretarza stanu, Arnold Raphael, powiedział, że korpus ekspedycyjny sowiecki wzrósł w ostatnim okresie czasu do 150,000 ludzi, ale że jednocześnie coraz jaśniejsze staje się, że wojna nie ma militarne uzasadnienia.

Uzasadniając pogląd, iż armia sowiecka w Afganistanie znajduje się w sytuacji bez wyjścia, Departament Stanu przytacza następujące dane:

- od roku 1979 wojska inwazyjne straciły 30 tys. ludzi, w tym ponad 10 tys. zabitych. Straty ludzkie są jeszcze większe, jeśli zważyć na szeregach Armii Czerwonej pijanstwo i narkomanie.
- Wiadomo np., że znaczna część broni znajdującej się w rękach partyzantów pochodzi z zakupów od żołnierzy sowieckich chętnie wymienianych broni i amunicję na alkohol lub heroinę.
- lotnictwo bojowe ZSSR straciło w tym okresie ponad 800 samolotów, w tym aż 500 w roku bieżącym, kiedy to mullahedini zaczęli używać nagminnie pocisków rakietowych SAM-7.
- dwa ciężko uzbrojone helikoptery szturmowe Mi-24 “Hind” zostały zagarnięte wraz z załogami.
- zdaje się coraz potężniejszym ruch pacyfistyczny w Związku Sowieckim.
- wiele krajów, do tej pory tradycyjnie przyjaznych względem Związku Sowieckiego, odwraca się od swego sprzymierzeńca, a nawet zaczyna wspomagać organizacje niepodległościowe w Afganistanie.

Zdaniem Raphaela, na niekorzyść ZSSR przemawia ogrom zbrodni — aż 1/3 mieszkańców Afganistanu została zamordowana, okaleczona, lub zmuszona do szukania ucieczki w Pakistanie lub Iranie. Uchodźcy afgańscy — 3.5 mln ludzi — stanowią obecnie największą liczebną grupę emigrancką na świecie.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Na Boże Narodzenie.

"Ta noc jest dla nas święta. . ."

St. Wyspiański

Ta noc, w której Bóg zesłał na świat swego Syna — jako Dzieciątka Boże — zrodziła nas wszystkich w Bożym synostwie i dziedzictwie i dlatego jest dla nas święta.

Harcerstwo poprzez przyjęcie Służby Bogu i Polsce jako swoją podstawę ideową włączyło się w tę Bożą Rodzinę Harcerską.

Gdy zgodnie z tradycją — przy pierwszej gwiazdce na niebie — będziemy się dzielić polskim opłatkiem i składać wzajemnie najlepsze życzenia w rodzinie — to pomyślny również, że należymy do większej rodziny — Rodziny Harcerskiej w Chicago i okolicy, a dalej do Rodziny Harcerskiej jeszcze większej — tej rozsianej po czterech kontynentach świata — i również zebrałej przy wigilijnym wieczorze.

Wreszcie pomyślny o tych harcerkach i harcerzach — tam w Kraju — którzy wytrwale dążą, by i tam Harcerstwo wróciło na szczytę prawdziwej służby Bogu i Polsce.

Wszystkim życzymy Dobrych, Jasnych Świąt i wytrwania w wierniej służbie Bogu i Polsce.

Dziś gdy obchodzimy nasze 75 — cio lecie istnienia pocujemy się jedną wielką rodziną złączoną Prawem Harcerskim i Braterstwem.

Również Redakcji "Dziennika Związkowego" — dzięki życzliwości której możemy dzielić się stale z czytelnikami "KRONIKI" wiadomościami o naszym harcerskim życiu, a dziś złożyć Wam, Rodzino Harcerska, życzenia — łączymy wszystkim członkom Redakcji, całemu "Dziennikowi Związkowemu" serdeczne życzenia: Wesołych, Dobrych Świąt.

Obwód Z.H.P. — Chicago

Z Żałobnej Karty

Bezlitosna śmierć znów zabrała spośród Harcerskiej Rodziny osobę związaną z nami wieloletnią pracą, serdecznością i życzliwością — śp. Sabinę Wojtkowską, żonę oddanego pracy harcerskiej męża, matkę 2 harcerzy.

Ofiarną członkinię Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Pozostaje w naszej pamięci jako przykład głęboko rozumiejącej wartość Harcerstwa i swój obowiązek wychowawczy i społeczny wobec naszej Organizacji.

Łącząc się w bólu i smutku z Rodziną zmarłej składamy mężowi Tadeuszowi oraz synom Ryszardowi i hm. Andrzejowi wyrazy głębokiego współczucia.

Harcerska Rodzina w Chicago

Świąteczne Dary

Stało się to już zwyczajem, że wiele osób w okresie Bożego Narodzenia otwiera swe serce na potrzeby harcerskie. Oto dowody: druż. Leon Luks — jeden z pierwszych harcerzy Wielkopolskich — przesał \$10, — jako "składkę dawnego harcerza".

P. Stela Mryczko, zachwycona występem młodszego Harcerskiego Zespołu Tanecznego "Orleń" z parafii św. Genowefy — przekazała na ręce kierownika zespołu dz. h. K. Siemaszko \$50.

Druhostwo J. i J. Toczyccy \$135, — przeznaczając \$100 — na rzecz 4-tej Drużyny Harcerzy, resztę na potrzeby Obwodu.

Hm. Edward Link \$40 — zamiast życzeń — z przeznaczeniem na Dom Harcerski.

Pdm. Janina Piotrowska — zamiast życzeń — złożyła skromny dar.

Wszystkim ofiarodawcom za okazaną życzliwość i dary składamy serdeczne harcerskie Bóg Zapłać.

Równocześnie prostujemy: dar Sokolstwa \$50 — podany w poprzedniej Kronice — złożyło 1-sze Gniaz-

do a nie 2-gi Okręg Sokolstwa. Dar ten jest uczczeniem pamięci śp. Jadwigi Bielańskiej wieloletniej członkini Gniazda Nr. 1.

Kominek Zuchowy

Minionej soboty odbył się Kominek Świąteczny dwu Gromad: — Chłopców z Lasu" i "Orleń Tatrzaskich" prowadzony przez druhny: Dorotę John i Jolę Mikrut oraz dz. h. Tadeusza Terpina i hm. Zbigniewa Kobusa. Kominek odbył się w dużej, czystej sali w Wilson Parku, gromadząc blisko 30 zuchów i prawie wszystkich rodziców z gromady "Chłopców z Lasu".

Był to typowy zuchowy Kominek rozśpiewany — piosenki zuchowe i kolędy, rozbawiony, pełen młodzieńczego żywiołu. Obserwując ciekawe gry rodzice chętnie dołącziliby się sami do wyścigów i gier.

Za życzenia nadesłane przez Gromadę, a wykonane przez zucha Mirka Szafrana — serdecznie dziękujemy.

Sylwester Koła Przyjaciół

Tegoroczny Sylwester to Sylwester Roku Jubileuszowego Z.H.P. Dlatego oczekujemy dawnych harcerzy i członków Koła Przyjaciół i Kregów St.H. wszystkich pokoleń.

Jak zawsze dobrze zorganizowany i wytworny z doborową orkiestrą "Progres" i z obfitą kolacją — odbędzie się w Wiktoriańskiej sali "Orla Białego", 6845 N. Milwaukee w Niles. Obowiązuje strój wizytowy.

Ostatnie zgłoszenia stolików kierować na tel.: 775-1142 lub 775-6641.

Oplatek Obwodu Z.H.P.

Tradycyjny Oplatek naszego Obwodu jest jednym z dorocznych spotkań całej Rodziny Harcerskiej, wiążący od szeregu już lat wszystkie jednostki od gromad zuchowych, drużyn harcerskich, Kregu St. H.-ów, Koła Przyjaciół oraz dawnych harcerzy, a nadto przedstawiciele wielu życzliwych nam organizacji. Chętnie spotkamy dawnych harcerzy z Harcerstwa P.N.A.

Ten Oplatek — to Oplatek Roku Jubileuszowego.

Dalsze informacje w następnej Kronice i w zaproszeniach.

**ADWOKAT
R. BRZECZEK**
Były Komendant Policji
w Chicago

- Nieruchomości
- Sprawy Emigracyjne
- Rozwody
- Wypadki Drogowe
- Odszkodowania
- Sprawy Kryminalne
- Kupno-Sprzedaż Domów
- Zielona Karta (Green Card)
- Zezwolenia na Pracę
- Azyle
- Obywatelstwa

5245 N. Central Avenue
(Milwaukee i Central Ave.)
283-8711

Mówimy po polsku

**MÓWIMY PO POLSKU
ADWOKAT
JOEL GOULD**

Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochodowe

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże i Bójki
- Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)
- Zadzwoń Po Umówienie Sie
- Porady Bezpłatne
- 281-8744

24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
77 W. Washington • Pokój 1412

ADWOKAT D. GILNA

BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO

- Rozwody w Polsce i USA
- Uszkodzenia cieleśne
- Jazda w stanie nietrzeźwym
- Sprawy kryminalne
- Odszkodowania
- Kupno-sprzedaż
- Sprawy imigracyjne
- interesów i nieruchomości
- Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującym samochód a dealerem.
- Z udziałem byłego sędziego z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych — w Polsce.

698-1776

Tel.: 823-3184

(Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)

5642 W. DIVERSEY AVE.

MÓWIMY PO POLSKU



WATYKAN — Ojciec Święty Jan Paweł II w otoczeniu młodych artystów, którzy w czasie audyencji generalnej na placu św. Piotra 18 grudnia wystąpili z "Jasełkami". (UPI)

Pół Żartem . . .

Amerykanie i Pieniądze

Gdy mowa o wydawaniu pieniędzy Amerykanie są nieźrównoważeni. Potrafią "zbalansować" książeczkę czekową ale nie potrafią opracować własnego budżetu. Umiejętność tę posiada reszta świata. Dla Amerykanina pieniądza są bardzo ważne w sytuacjach, gdy na przykład kelner pomylił się o 38 centów, wystawiając rachunek za lunch. Ale 2 trylionowy deficyt obchodzi go tyle, co pchły na cudzym kocie.

Jeżeli można wierzyć doniesieniom reporterów telewizyjnych, amerykańskie wody terytorialne roją się od skaczących ze statków marynarzy sowieckich poszukujących azylu. Być może skaczą, bo dowiedzieli się o owym 2 trylionowym deficycie i myślą, że to pieniądze. Czy pomyśleli o tym, że gdy staną się obywatelami Stanów Zjednoczonych będą musieli "wybulić" po 8 tysięcy dolarów aby pomóc spłacić ten deficyt?

Ambiwalentne zachowania Amerykanów w stosunku do pieniędzy sięgają czasów, gdy Kongres uparł się i nie podniósł "pułapu deficytu". Wszystko co wyglądało jak scenariusz filmu z gatunku science-fiction. Teoretycznie rządowi federalnemu zabrakło gotówki i . . . nie się stało.

No, może miało to negatywny wpływ na parę meczów tenisowych. Niektórzy starsi wiekiem panowie

Bezplatna Nauka Przepisów Drogowych

Traffic Education and Safety Division podaje do wiadomości, że organizuje bezpłatny kurs nauki przepisów drogowych obowiązujących w stanie Illinois. Kurs rozpocznie się w czwartek, 2 stycznia, o godzinie 7 wiecz. w pokoju 24 (2-gie piętro) w budynku pnr. 321 N. LaSalle ul. i trwać będzie do godz. 9-jej wieczorem. Wejście od strony rzeki z Wacker Drive.

Nauka obejmuje w sumie cztery wykłady, w każdy czwartek w godzinach, jak wyżej.

Kurs jest bezpłatny, a wykłady odbywać się będą w jęz. polskim. Kurs nie obejmuje nauki jazdy, lecz ograniczony jest tylko do nauki przepisów drogowych.

Rejestracji można dokonać w czasie pierwszej lekcji. Po bliższe informacje można telefonować pod nr. 822-3559 albo 822-3560, od poniedziałku do piątku, w godz. od 9 rano do 3 po południu.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
- Przyjmuje Także Wieczorami
- Dzwon 7 dni w tygodniu.
- 24-godzinny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom V
WIATR W OCZY

34

Przejęta coraz nowymi na tym tle odkryciami, Agnieszka ani się spostrzegła, jak nadciągnęły jesienne deszcze. A jednocześnie nadeszły ostatnie zażądane z kraju dokumenty i w okresie, gdy zamykano wystawę światową, a wielkie wiatry znad morza omiały ulice Brukseli, Marcin i Agnieszka wyznaczyli ostateczny termin ślubu. Wiele kłopotu mieli z księdzem, który nie chciał odstąpić od wymaganej przez Kościół spowiedzi. Na rozmowie z nim spędzili parę godzin. Żwawy, rumiany proboszcz nie mógł w żaden sposób zrozumieć, że spowiedź nie godzi się z przekonaniem dwojga młodych, i podsuwał im nieustannie myśl, czy nie mają na sumieniu jakiegos grzechu, którego boją się wyznać. Lecz jeśli nawet mają... — Allons donc — perswadował — le bon Dieu n'est-Il pas plein de charité, bien plus miséricordieux que vous ne soupçonnez? Et l'Eglise... n'est-elle pas indulgente envers nous autres, hein?

Kiedy w końcu rozgoryczeni oświadczyli, że w takim razie zmuszeni będą poprzestać na ślubie cywilnym albo zmienić wyznanie, zamilkł i wodził chwilę po nich nieufnymi, zatroskanymi oczyma. Następnie cierpko i nie bez pewnej śluszności zauważył, że jeśli nie uznają spowiedzi, to po co w takim razie chcą ślubu? I nie dając przyjść do słowa Agnieszce, która zawołała ze łzami: — Bo bez tego u nas w kraju, nasze prawa... — oświadczył szorstko, że musi porozumieć się ze swoją władzą duchowną. Kazał im przyjść nazajutrz, a kiedy się pojawili, wyniośle, nie wdając się już w żadne rozmowy, przyjął należną wpłatę i umówił się o dzień i godzinę.

— Zdaje mi się, że popełniliśmy mimo woli coś w rodzaju szantazu — westchnęła ciężko Agnieszka, kiedy wyszli. — I po co?

Formalności zalegalizowania tego aktu w poselstwie rosyjskim załatwił im pętający się przy kościele, obeznany z tego rodzaju sprawami, oswowaty i usłużny jegomość. Personel poselstwa dzięki temu nie zainteresował się bliżej osobą Marcina, ale państwo młodzi, już i tak biedni, zostali po tym wszystkim prawie bez grosza i po ceremonii kościelnej mogli zaprosić kilkoro towarzyszących obrzędowi znajomych jedynie na skromny obiad w kuchni wegetariańskiej, a potem do winiarni, gdzie dopiero przy lampkach burgunda humorzy się poprawili.

Wracając stamtąd już sami we dwoje, zatrzymali się na skwerze zwanym Sablon, w miejscu, gdzie stoją półkregiem ciemne posągi bohaterów sławnej konfederacji „Holoty”, z czasów gdy katolicka pasja Filipa II szalała ponad Flandrią. Stanęli przed objętymi wół po bratersku Egmontem i Hornem, ścietymi niegdyś przez księcia d'Albe na ślicznym Starym Rynku brukselskim. Wiatr jesienny huczał w wysokich drzewach.

— Patrz — szepnął Marcin w mimowolnej potrzebie doznania satysfakcji — ofiary wojującego katolicyzmu. Cóż? — dodał — heretycy ginący za swoją wiarę — czyż to nie tacy sami święci jak męczennicy Kościoła, patronowie naszych imion? Ja nie widzę żadnej różnicy. I nasz syn, Agniś, jeśli będziemy go mieli, dostanie imię Egmont.

— Tyłko — że my w tej chwili — zauważyła gorzko Agnieszka — nie mamy prawa zawołać tak jak Brédérade u Verhaerena:

Puisqu'ils nous ont jeté ce nom comme un outrage,
nous serons tous... superbement des gueux.
Des gueux d'orgueil, des gueux de rage...

— Myśmy ulegli! — westchnęła.

— Ty się nie martw — rzekł Marcin. — Pomyśl, kapitalizm jest nam tak nienawistny, a z ilu jego urządzeń korzystamy, no... musimy do czasu korzystać. Kościół mimo wszystkie swe zbrodnie i błędy nie jest wrogiem człowieka, nie wywodzi się jednak z egoizmu, chociaż tak często weń wpada. A kapitalizm jest wrogiem człowieka, opiera się wyłącznie na samolubnych wyrachowaniach.

Agnieszka słuchała zdziwiona. W swym buncie przeciw oficjalnym wyznaniom poszła dalej, niż tego wymagało jej przygotowanie duchowe. Poszła dalej — ku Marcinowi, chciała sprostać jego kracicowemu poglądom i oto nagle on zdaje się pochylać to, co powinien ganić? Właściwie rada była pocieszyć się słowami Marcina, ale czuła się urażona, że on jej nie podtrzymuje w postawie, którą osiągnęła, jeśli nie gwoli jemu, to poniekąd z jego pomocą. Toteż pozostała markotna, mimo że gdy weszli do swych zajmowanych od roku dwu pokojów na rue aux Laines, zastali w nich mnóstwo kwiatów od przyjaciół z kolonii, a na stole — depesze z Serbinowa, Kielc i Kalińca i, o dziwo, przekaz na tysiąc rubli od... ojca Marcina.

Marcin cieszył się jak dziecko, i chwyciwszy Agnieszkę w objęcia, usiłował z nią tańczyć. Uczuwszy, że się opiera, zmieszał się, ujął w dłonie jej twarz i spytał:

— No, czemu taka smutna, znekana, zadumana? Co te oczy widzą, co przeczuwają, że takie... przerażone? Patrz, mamy nawet pieniądze! Nie lubisz mnie już? Nie lubisz? — zatrwożył się. — Widzisz... mówiłem.

— Nie, bo ja tak dobrze wszystko pamiętam — rzekła nie odrywając spojrzenia od jego pocmiennych źrenic. — I to, co napisałeś w tamte wakacje, przeszło rok temu... Jak napiętnowałeś to, czym się teraz tak cieszysz. Ty nie pamiętasz?

— Nie pamiętam — odparł szczerze. — Pamiętam tylko ciebie... zdaje mi się, że od początku życia tylko ciebie. A cieszę się... wiesz, taki jestem głupi... Ja się bałem, że ty się jednak cofniesz... I czuję się taki strasznie szczęśliwy, że gotowa jesteś na wszystko, co w jakikolwiek sposób utrwała i utwierdza tę prawdę, że chcemy... że chcemy być z mną na zawsze. Widzisz, ja teraz mówię: „na zawsze”.

Agnieszka znieruchomiała w sobie i zamknęła oczy. Pojęła raptem, że względy ideowe nie były tym jedynym, co ją w związku ze ślubem przerażało. I niby w przykrym jasnowidzeniu rozpoznała, że przeraża ją właśnie to — na zawsze.

Ale zamknięcie oczu nadało jej twarzy wyraz egzaltowanej słodyczy, którą Marcin rozumiał po swojemu. Szła już noc i wnet dostali się we władzę tego, czemu jest wszystko jedno, czym jesteście i jakie więzy nas łączą, i jakie myśli różnią, byle działać się — co musi działać się z dwojgiem.

Mimo to, kiedy rankiem Agnieszka ocknęła się i kiedy oczy Marcina też się natychmiast otwarły, a usta szepnęły: — Kochasz jeszcze? — uczuła w strasznym smutku, że nic mu na to nie może odpowiedzieć. Jedyną ucieczką od grozy tej świadomości było schronić się w jego zawsze spragnione objęcia. I to na razie pomogło.

Ale kiedy Marcin wyruszył do uniwersytetu, napisała na ćwiartce papieru:

„Marcysieńku, nie gniewaj się i nie przejmuj, ale nie spotkam się z tobą w bibliotece. Zjedz obiad sam. Czuję potrzebę „spójrzeć w siebie”, jak ty to nazywasz. Pojadę trochę do miasta i wrócę po południu”.

Apel Do Polonii Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Rozpoczęty 24 listopada 1985 r. Apel Gwiazdkowy Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago, rozwija się pomyślnie i trwać będzie do końca stycznia 1986 roku.

Z Polski, która już od wielu lat znajduje się w ciężkiej sytuacji, przyjechało do Europy Zachodniej wielu nowych polskich uchodźców. Centrala Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku przez swoje placówki europejskie spieszy im z pomocą w zdobyciu azylu i wizy imigracyjnej. Potrzebna im jest również pomoc w opłacie za przejazd, oraz na mieszkanie i wyżywienie w Stanach Zjednoczonych do czasu znalezienia pracy.

Od kilku lat praca opiekunów naszego Komitetu w Chicago jest o wiele trudniejsza, gdyż Centrala Komitetu przysyła do nas same rodziny, bo znalezienie mieszkania dla rodzin z dziećmi w Nowym Yorku jest prawie że niemożliwością.

Wiemy, że dla dzieci potrzebne są: pieluszki, wózek, kołderki itd., co zwiększa znacznie koszt opieki.

Znalezienie pracy jest obecnie także szczególnie trudne, bo w Illinois jest 9,8% bezrobocie, a w Stanach Zjednoczonych tylko 7%.

Pomoc finansowa dla naszej charakterystyki — opiekuńczej Organizacji w chwili obecnej jest bardzo potrzebna. Dotacje na ten humanitarny cel są zbierane:

a) przez wysłanie 1.800 listów

Kąć Stowarzyszenia Nowej Emigracji

Stowarzyszenie Samopomocy Nowej Emigracji uprzejmie zawiadamia, że w okresie świątecznym od 23 grudnia 85 do 2 stycznia 86 dyżury będą odbywały się tylko w soboty od godz. 5 — 8 po poł.

W tym samym czasie będzie otwarta biblioteka.

Ponadto osoby, które przechodzą na "Social Security" amerykańskie, a mają prawo do załatwienia niemieckiej "Social Security", są proszone o zgłaszanie się w tej sprawie jak najszybciej, we własnym interesie.

Tadeusz Szebert — prezes

Koncert Kolęd i Pieśni Chóru St. Moniuszki

Koncert odbędzie się w sobotę, 11 stycznia, o godz. 7:30 wiecz., w sali parafii św. Jacka, przy 3640 W. Wolfram Ave. Wezmą w nim udział solisti — Zdzisław i Debbie Mat-tausch.

Chór pod batutą dyr. Lechosława Fraszczyńskiego przygotował bogaty repertuar kolęd i pieśni świątecznych.

Po koncercie — zabawa, gra orkiestra R. Mytnika. Bufet i bar na miejscu. Wstęp \$6.00.

Zapraszamy.

G. Okowiński — p/o prez.
A. Kulak — sekr.

"Opłatek"

SPK Koła Nr 15

Zarząd Koła uprzejmie zaprasza na "Opłatek," który odbędzie się w niedzielę, 12 stycznia, w siedzibie Koła, 3024 N. Laramie Ave., Chicago. Początek o godzinie 2 po południu. W programie okolicznościowym udział wezmą zespół Harcerzy i orkiestra taneczna Józefa Pasierba.

Kazimierz Iwanicki — prezes
Kazimierz Stawicki — sekretarz

Spotkanie Pracownic Firmy AT&T

Koleżanki, które pracowały w kompanii AT & T w Chicago, a obecnie pracują w innych stanach Ameryki, organizują spotkanie z koleżankami z Chicago. Spotkanie to odbędzie się 28 grudnia br.

Po więcej informacji należy dzwonić do Emilii Jagielka na nr 343-4526.

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

W ramach programów prowadzonych przez Chicago Urban Skills Institute, podlegającego Chicago-skim Kolegium Miejskim, prowadzone będą bezpłatne kursy języka angielskiego dla przybyłych z Polski.

Kursy są na poziomie średnim i zaawansowanym, od 9 rano do 1 po południu. Szkoła mieści się w budynku Kongresu Polonii Amerykańskiej, Wydz. na stan Illinois, pod numerem 5844 N. Milwaukee Ave. Zapisy na kursy odbywać się będą we wtorek, 7 stycznia, o godz. 9 rano do 1 po poł.

Apelu Gwiazdkowego,

b) przez wysłanie list imiennych, na które zbierają organizacje polonijne i członkowie zarządu Komitetu,

c) do puszek rozmieszczonych w polskich sklepach i instytucjach.

Kto zetknie się z naszym przedstawicielem, lub zobaczy naszą puszkę, prosimy nie przejść obojętnie, prosimy ofiarować co kto może na szlachetny cel niesienia pomocy naszym rodakom w potrzebie.

Każda, nawet najmniejsza ofiara ma w ogólnej zbiorce wielkie znaczenie. Czeki prosimy wystawiać na P.A.I.R.C. Chicago Chapter i przesyłać je do sekretarki Apelu, Hedy Rzyński, 5639 W. Barry Ave., Chicago, Ill. 60634. Każda ofiara zostanie przez Komitet pokwitowana i można ją odliczyć przy zeznaniach podatkowych.

Ku naszej radości, mieliśmy już piękny przykład braterskiej ofiarności w Domu Podhalan podczas Festiwalu Góralskich Zespołów Artystycznych w dniu 10 listopada br. Do puszek zebrano \$128.18.

Jest to piękny przykład dobrych serc naszych Górali, wrażliwych na nasze polskie potrzeby.

Za tak patriotyczne i pełne miłości dla swoich Rodaków postępowanie Związku Podhalan przesyłamy wyrazy wdzięczności.

Jesteśmy również bardzo wdzięczni prezesowi Kongresu Polonii na Stan Illinois — aldr. R. Punińskiemu za urządzenie w tym roku, jak i w latach poprzednich, Gwiazdki dla dzieci naszych uchodźców.

Apelujemy gorąco do serc Polonii i prosimy o poparcie naszego Apelu Gwiazdkowego, ażeby Polski Komitet Imigracyjny mógł kontynuować swoją służbę społeczną na korzyść polskich uchodźców.

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg Zapłać!

Zarząd Polskiego Komitetu
Imigracyjnego

Pasterka w Kościele ŚŚ. Młodzianków

Pasterka w czasie której odbędzie się koncert polskich kolęd, odprawiona zostanie w kościele pod wezwaniem Świętych Młodzianków. Początek o godz. 11:30 w nocy. Kolędy polskie, angielskie i łacińskie śpiewać będzie chór im. S. Moniuszki z udziałem solistów: Zdzisława i Debbie Mat-tausch, oraz skrzypków: prof. St. Bocek i A. Bocek.

Członkowie Chóru, oraz ks. proboszcz Edward Pajak serdecznie zapraszają całą Polonię na to tradycyjne polskie nabożeństwo.

Chór S. Moniuszki śpiewać będzie pod batutą Lechosława Fraszczyńskiego, akompaniować będzie organista Kazimierz Dudziński.

"Dziadek Do Orzechów" w Arie Crown Theatre

W dniach od 13 do 29 grudnia o godz. 7 wiecz. w Arie Crown Theatre w McCormick Place, będzie można zobaczyć świąteczne widowisko baletowe "Dziadek do orzechów" P. Czajkowskiego.

Wystawiony po raz pierwszy w 1982 r. balet symbolizuje nadejście sezonu świątecznego i jest widowiskiem pełnym poetyckości i fantazji.

Weźmie w nim udział około 25 gwiazd baletu ze Stanów Zjednoczonych i zagranicy, między innymi Michael Bjerknes z Washington Ballet i Lauren Rouse z Pittsburgh Ballet Theatre.

Będzie to najokazalsze z dotychczasowych przedstawień tego baletu w świecie przy akompaniowaniu 54-osobowej orkiestry i wspaniałej scenografii.

Bilety w cenie od 9 do 17 dol.

Proszą o Lekarstwo

Rodzice chorego mężczyzny na padaczkę zwracają się z prośbą o lekarstwo dla ich syna Stanisława. Stanisław jest wdowcem i ojcem dwóch dziewczynek w wieku lat 12 i 8. Od czasu choroby nie pracuje, ponieważ miewa częste ataki. Wszyscy troje pozostają na utrzymaniu rodziców Stanisława, którzy żyją tylko z niewielkiej emerytury.

Proszą o lekarstwo dla ich syna pod nazwą WYDANTEŁ.

Ktokolwiek chciałby pomóc choremu, może to uczynić wysyłając lekarstwo na adres:

Franciszek Chorażak, 67-400 Wschowa, ul. Mickiewicza 5/1, woj. Leszno.

Recepta na lekarstwo jest w posiadaniu Redakcji.



LEEDS, MAINE. — Grupa kołędników, odwiedza domy jeżdżąc wozem pełnym siana, ciągniętym przez konie. (UPI)

Zamiast Kartek Świątecznych

Zamiast rozsyłania kartek z życzeniami świątecznymi — na Kongres Polonii Amerykańskiej, Wydział na stan Illinois donacje złożyli:

Jadwiga i Witold Borysiewicz (na Solidarność)	\$20.00
Irena i Kazimierz Łukomscy (na Solidarność)	25.00
Danuta i Stanisław Sobor	20.00
Stanisław i Wanda Kinel (lekarstwa do Polski)	15.00
Stanisława i Jan Raczkowscy (na Harcerstwo)	30.00
Józef i Angeline Marolewski	25.00
Antoni Basecki	5.00
J. Wantuch (na Solidarność)	25.00
Eleanor Lewandowski	10.00
Zofia i Mikołaj Biernadski (na Harcerstwo)	20.00
Maria i Walter Rene (na Harcerstwo i KPA)	30.00
Ewa i Jakub Betka	25.00
Danuta i Jan Jurewicz (na Solidarność)	20.00
Ignacy Bugajski (na KPA, Solidarność, Prasę)	25.00
Stefania i Walenty Ponięcki (na Solidarność)	40.00
Halina i Stanisław Kozłowski	20.00
Maria i Stanley Labno	10.00
Henryk i Maria Loryś. (Fundusz Prasowy)	20.00
Stanisław Kos (Fundusz Prasowy)	10.00
Zofia Gardolińska Kos (Fundusz Prasowy)	10.00
Lara Weronika (Fundusz Prasowy i Statua Wolności)	40.00
Krupski Dental Lab	25.00

Zarząd Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois serdecznie dziękuję Ofiarodawcom.

Imprezy w Indiana

Placówka 40 SWAP w North Hammond urządziła dwie imprezy.

Pierwszą będzie "Bal Nocy Sylwestrowej", we wtorek, 31 grudnia br. Początek o godz. 8 wiecz. W programie: suta kolacja. Rezerwację przyjmuje gospodarz Klubu Weteranów (tel. 933-9347). Sala Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond jest utrzymana w najnowocześniejszym stylu.

Drugą imprezą towarzyską będzie doroczny "Wieczór i Bal Instalacyjny" Weteranów w sobotę, 18 stycznia 1986 r., również w sali własnej, pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond.

Komendant Placówki, kol. Feliks

Woźniak i prezeska Korpusu Irena Sybilska uprzejmie zapraszają całą Polonię na obie imprezy.

Prezeska Gminy 49 ZNP Millie Rytel zawiadamia jednocześnie Gminy i Grupy związkowe oraz bratnie organizacje polonijne, iż wspólny "Wieczór-Bal Instalacyjny" Gmin 49 i 83 ZNP ustalony jest na sobotę, 15 marca. Odbędzie się on również w sali Weteranów, przy 241 Gostlin ul., North Hammond.

Prezeska Rytel uprasza bratnie organizacje polonijne o łaskawe wstrzymanie się od urządzania imprez w tym dniu i o liczny udział w dorocznej imprezie związkowej.

Podania na kurs ranny (9-13) rozpoczynający się 13 stycznia 1986 roku są już przyjmowane. Zapisy na pozostałe kursy będą prowadzone w dniach od 16 grudnia do 10 stycznia. Informacje w zakresie tych i innych kursów, oferowanych w tym ośrodku można uzyskać pod nr 549-7550 pomiędzy godziną 9 rano a 6-tą wieczorem, od poniedziałku do piątku włącznie.

Podania na kurs ranny (9-13) rozpoczynający się 13 stycznia 1986 roku są już przyjmowane. Zapisy na pozostałe kursy będą prowadzone w dniach od 16 grudnia do 10 stycznia. Informacje w zakresie tych i innych kursów, oferowanych w tym ośrodku można uzyskać pod nr 549-7550 pomiędzy godziną 9 rano a 6-tą wieczorem, od poniedziałku do piątku włącznie.

Zyczenia Na Boże Narodzenie
Dla Naszych wielu polskich
Przyjaciół i Klientów
MANIK MOTOR SALES
1800 N. Cicero Ave.
889-6867

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "Kalendarz Polski na Rok 1986".
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

GRUDZIEŃ, 1985

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto

Stan

Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Wyborczego Posiedzenia Gr. 2993 Z.N.P. im. K. Rozmarka

Sprawozdawczo wyborze posiedzenie Tow. im. Karola Rozmarka odbyło się 8 grudnia, w siedzibie Wydz. K.P.A. Po wysłuchaniu sprawozdań z całorocznej pracy, przez aklamację, wybrano z pewnymi personalnymi zmianami zarząd w następującym składzie: W. Rozmarek — prezeska, Z. Czernek — wiceprezeska, J. Sikora — wiceprezes, J. Kulibaba — sekr. fin. (w miejsce śp. T. Jasiorowskiego), S. Jarosz — sekr. prot. i Wł. Urban-czuk marszałek.

Równocześnie ustalono, że delegatami do Wydz. K.P.A. jak i delegatami do Gminy 120-ej pozostaną ci sami, którzy byli w ubiegłym roku.

Przewodniczącym wyborów był Jerzy Miklaszewski a Komisji Rewizyjnej N. Zbyszewski z członkami: J. Miklaszewskim i S. Jaroszem. Izba na wniosek sędzi M. Rozmarek — Komosa zatwierdziła okresowe piastowanie funkcji sekr. fin. przez B. Parafińczuka, do czasu kiedy praca będzie ukończona. Przy okazji serdecznie podziękowano mu za pracę jaką dotychczas wykonywał.

Prezeska Wanda Rozmarek wygłosiła okolicznościowe przemówienie, prosząc obecnych, aby przez kontakty osobiste werbowali nowych członków w szeregach Zw. Nar.

Polskiego, który utrzymuje związkową uczelnię, posiada własne pismo i dostarcza polisy ubezpieczeniowe dla członków Związku Narodowego Polskiego.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę artykułu, który ukazał się w pismach polonijnych przypominając czytelnikom rolę jaką odegrał śp. mec. K. Rozmarek będąc prezesem ZNP i KPA w uchwale ustawy w Kongresie USA, pozwalającej na osiedlenie się w tym kraju ponad 250,000 tys. wojennych uchodźców. Artykuł ten ukazał się kiedy obchodzono 40-stą rocznicę powstania KPA.

Była w nim sugestia, aby wychodziłto wojenne w uznaniu zasług jakie śp. K. Rozmarek położył na rzecz sprawy polskiej i polskich uchodźców ufundował dla Wydz. K.P.A. statuę "postaci", która zapisała się złotymi zgłoskami w historii Polonii Amerykańskiej.

Do czasu kiedy będzie zapoczątkowana konkretna akcja w tym kierunku, sędzia M. Rozmarek-Komosa już zaoferowała donację w wysokości tysiąca dolarów.

Na tym posiedzenie odroczone do spotkania instalacyjnego w następnym miesiącu.

S. Jarosz — sekr. prot.

Komisarka K. Pytel Na Gwiazdce Gminy 178 ZNP

Dorocznym zwyczajem Gmina 178 ZNP urządziła gwiazdkę dla dzieci, rodziców, delegatów i delegatów Gminy, w poniedziałek 16 grudnia, w sali SPK, pnr. 3242 N. Pulaski Rd.

Milym gościem wieczorku gwiazdkowego była komisarka Okr. 13 ZNP Kazimierza Pytel, którą witano i przyjęto bardzo serdecznie.

Komisarka Pytel w przemówieniu swym wyzwała do zapisywania nowych członków do ZNP, a szczególnie dla dzieci, gdyż ta stanowi przyszłość naszej organizacji.

Jak wiadomo, Związek Narodowy Polski posiada świetne certyfikaty asekuracyjne o opłatach o wiele niższych, aniżeli w innych kompaniach ubezpieczeniowych, więc warto się z nimi zapoznać i warto ubezpieczyć naszą działalność w polskiej organizacji, która nas wszystkich łączy, pracuje dla naszego dobra i wspomaga naszych braci i siostry w Polsce. Komisarka Pytel wyraziła uznanie Gminie 178 ZNP za podtrzymywanie polskich tradycji i za współpracę.

Polska Pasterka w Lombard

Komitet Kaplicy w Montini High School w Lombard, Ill., przy 19070 16th Str. wraz z Grupą 3235 ZNP, im. Jana Pawła II, uprzejmie zawiadamia, że dnia 24 grudnia 1985 r., o godzinie 12 w nocy rozpocznie się tradycyjna Pasterka.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia do wzięcia w niej udziału.

Pragniemy podkreślić, że jest to jedyna na zachodnich przedmieściach Chicago kaplica, w której co niedzielę odprawiana jest polska Msza św. W ostatnich miesiącach kaplica napotyka poważne kłopoty finansowe i grozi jej całkowita likwidacja. Sądymy, że liczny udział w Pasterce i szczodrość naszych rodaków może temu zapobiec.

Jednocześnie zawiadamiamy, że 5 stycznia 1986 r., w tym samym miejscu, o godzinie 12 w południe (zaraz po Mszy św.) odbędzie się tradycyjny opłatek i "Gwiazdka" dla dzieci. Podany będzie obiad a św. Mikołaj będzie rozdawał prezenty.

Dzieci wystąpią z okolicznościowym programem, a dla zainteresowanych przedstawiony zostanie dokumentalny film z uroczystości pogrzebowych ks. Jerzego Popiełuszki w warszawskim kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Wstęp: dorośli \$6, dzieci powyżej 5 lat \$2.

Całkowity dochód z imprezy przeznaczony będzie na utrzymanie kaplicy.

Serdecznie zapraszają:
Komitet Kaplicy i
Zarząd Grupy ZNP,
im. Jana Pawła II

Program gwiazdkowy zagał wiceprezes Gminy 178 ZNP Józef Marolewski, witając zebranych na sali, składając zarazem życzenia wesółych Świąt i pomyślnego Nowego Roku.

Niezwykłą niespodzianką dla dzieci był polski św. Mikołaj, zamiast tradycyjnego "Santa Claus." Działwa odpowiadała na zadawane przez św. Mikołaja pytania, za co była obdarzana cukierkami i ciastkami.

Rolę św. Mikołaja spełniał świetnie i z humorem przewodniczący Komitetu Zabaw Roman Strzelecki, a pomógł mu w obdarzaniu dzieci łakociami Marolewski oraz dwójka dzieci Danuty Żukowskiej.

Świetnie wypadło odpisywanie kolęd przez wszystkich, którymi dyrygował Tadeusz Nikliński, wspomagany przez stworzony na oczekaniu "chór" z urzędników Gminy 178 ZNP w osobach — wiceprezesa Józefa Marolewskiego z żoną Anielę; wiceprezesa Izabell Budziak; sekr. fin. i skarbnik Tadeusz Maczyński, oraz panie Alicję Dankowską, Wandę Strzelecką oraz komisarkę Kazimierzę Pytel.

Wieczór zakończono w miłym i serdecznym nastroju, przy spożyciu smacznych domowego wypieku ciast i kawy, oraz przy śpiewie kolęd.

Helena Moll

"Sylwester" u "Rzeszowiaków"

"Rzeszowiacy" Grupa 101 ZNP zapraszają na zabawę sylwestrową we wtorek, 31-go grudnia. Zabawa odbędzie się w sali Garden Walk, 3704 W. Fullerton Ave. Początek o 8:30 wieczorem.

Kolacja obfita z winem. Napoje alkoholowe włączone. Szampan o północy. Dodatkowa przekąska po północy. Do tańca przygrywa orkiestra polsko-amerykańska. Również wystąpi zespół "Rzeszowiacy".

Po rezerwacji miejsc należy dzwonić na nr. 237-7023 lub 283-6966.

Bal Sylwestrowy Tow. Gwiazda Wolności Grupy 1820 ZNP

Towarzystwo Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP urządziła doskonały "Bal Sylwestrowy" we wtorek, 31 grudnia w sali SPK Kolo 31 przy 3242 N. Pulaski Rd, początek o godz. 9 wieczorem.

Zapraszamy serdecznie wszystkich członków, przyjaciół i znanych do wzięcia udziału w tej bardzo urozmaiconej zabawie, bezpłatnej niespodziankami przy dźwiękach doborowej orkiestry. Wstęp tylko \$18.00 od osoby pokrywa szampań i przekąski.

Po rezerwacji miejsc należy telefonować na nr. 478-8907.

Zapraszamy!

Zofia Adamiak — prezeska
Józef M. Rutkowski — sekretarz

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor NaczelnyZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczyła, Elżbieta Urbańska,
Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢**DO INNYCH KRAJÓW:**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Pogodnych Dni!

Pogodnych, słonecznych dni, dużo zdrowia i zadowolenia życzymy prezesowi Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego Józefowi A. Drobotowi, który zdecydował się przejść na emeryturę.

W czasie swych siedmiu lat urzędowania na czele najstarszej polonijnej organizacji bratniej pomocy, prezes Drobot dał się poznać jako pracowity i pelen poświęcenia działacz społeczny, któremu nic co polskie nie jest obce.

Prezes Drobot wraz z władzami Zjednoczenia zawsze chętnie współpracował ze wszystkimi organizacjami polonijnymi. Bardzo harmonijnie układała się ta współpraca przede wszystkim ze Związkiem Narodowym Polskim.

Zdając sobie sprawę z potrzeby istnienia i działania Kongresu Polonii Amerykańskiej, organizacji jednoczącej wysiłki całej amerykańskiej Polonii, prezes Drobot aktywny był w jej szeregach, oddając usługi jako skarbnik Zarządu Centralnego Kongresu, pomagając we wszystkich poczynaniach Kongresu, współpracując bardzo ściśle z prezesem Związku

Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzjom Mazewskim.

Prezes Drobot był przyjacielem wszystkich, chętnie też popierał sprawy leżące na sercu Polonii. Godnie reprezentował nie tylko swoją Organizację ale całą Polonię wszędzie tam, gdzie reprezentacja taka była potrzebna.

Polonia wdzięczna jest prezesowi Drobotowi za jego pracę, nie zapomni też wysiłków jakie w jej imieniu podejmował.

Obecnie, kiedy Józef Drobot zdecydował się przejść na emeryturę, żałujemy, że współpraca nasza nie będzie już tak ścisła i bezpośrednia, ale nie wątpimy, iż nadal utrzymywać będzie osobisty kontakt z Polonią, a przede wszystkim Kongresem Polonii Amerykańskiej.

Zegnając Prezesa Drobot, życzymy Mu pogodnych dni, dużo radości i zadowolenia, a przede wszystkim zdrowia i długich lat życia. Cenić będziemy zawsze Jego poświęcenie i pamiętać o pracy dla nas wszystkich.

Ad multos Annos!

Doktryna Reagana

John Pointdexter, nowy doradca prezydenta d/s bezpieczeństwa, rozpoczął swą działalność od błyskawicznej podróży po krajach Ameryki Środkowej. Odwiedzając 5 krajów w ciągu dwóch dni miał zamiar zapoznać się bliżej ze sprawą pomocy dla nikaraguańskich kontras i raz jeszcze przedstawić stanowisko Stanów Zjednoczonych w tej sprawie.

W okresie prezydentury Ronalda Reagana pomoc dla ruchów antykomunistycznych w krajach Trzeciego Świata wyraźnie wzrosła. W nadchodzącym roku administracja ma nadzieję przekonać Kongres o konieczności dalszego rozszerzenia współpracy na linii USA-contras, a tym samym o potrzebie objęcia pakietem pomocy także "lekkiego wyposażenia", co oznaczałoby odejście od dotychczasowej linii zakładającej dostarczanie wyłącznie "pomocy humanitarnej".

Będzie — oczywiście — nadal dostarczana "sekretna" pomoc Stanów Zjednoczonych dla afgańskich mudżaheddinów, a także wsparcie dla antykomunistycznego ruchu w Angoli. 15-milionowa pomoc dla Jonasa Savimbi'ego i jego oddziałów UNITA znajdzie się zapewne wkrótce na forum Kongresu.

Republikanie na Kapitolu chcieliby wyrażnego zwiększenia pomocy dla UNITA, podczas gdy demokraci, ciagle w opozycji do prezydenckich planów odnośnie Nikaragui, podnoszą kwestię wsparcia dla niekomunistycznych partyzantów kambodżańskich.

Sekretarz stanu Shultz powiedział w minionym tygodniu, że kraje, w których istnieje antykomunistyczna partyzantka, są zamieszkane przez "wspaniałych ludzi, którzy jakoś nie wierzą w przewodnią rolę komunizmu, odrzucają doktrynę Breżniewa i jej naczelny slogan o nieuchronności zwycięstwa komunizmu".

Obecnie coraz częściej pojawia się określenie "doktryna Reagana". Jest ono uzewnętrznieniem w opinii publicznej obecnego zaangażowania Stanów Zjednoczonych po stronie ruchów antykomunistycznych rozwijających się — także dzięki temu — w sposób dotąd nienotowany.

W teorii pomoc dla antykomunistycznego ruchu oporu nie zna granic. W rzeczywistości nikt nie ośmiela się nawet wspomnieć o wsparciu dla przeciwników reżimów w Polsce bądź na Kubie. I tak, Doktryna Reagana sprowadza się do szkolenia Związku Sowieckiego na odległych, peryferyjnych polach bitew, albo przynajmniej na nieułatwianiu mu sytuacji bez najmniejszego choćby angażowania wojsk amerykańskich.

Jak na razie, — zakres pomocy jest bardzo skromny. "Nickel-and-dime", jak to obrazowo określił jeden z przedstawicieli administracji. Ale jeśli Kongres wyrazi zgodę na kolejne kroki w tej materii, program może okazać się "o parę centów" ambitniejszy. Krytycy twierdzą, że taka polityka administracji wpędza Stany Zjednoczone w poważne ryzyko. Istnieje ponadto różnica pomiędzy żywotnymi interesami USA i innych krajów.

Na razie jest się z czego cieszyć. W Nikaragui

Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzjom Mazewskim.

Prezes Drobot był przyjacielem wszystkich, chętnie też popierał sprawy leżące na sercu Polonii. Godnie reprezentował nie tylko swoją Organizację ale całą Polonię wszędzie tam, gdzie reprezentacja taka była potrzebna.

Polonia wdzięczna jest prezesowi Drobotowi za jego pracę, nie zapomni też wysiłków jakie w jej imieniu podejmował.

Obecnie, kiedy Józef Drobot zdecydował się przejść na emeryturę, żałujemy, że współpraca nasza nie będzie już tak ścisła i bezpośrednia, ale nie wątpimy, iż nadal utrzymywać będzie osobisty kontakt z Polonią, a przede wszystkim Kongresem Polonii Amerykańskiej.

Zegnając Prezesa Drobot, życzymy Mu pogodnych dni, dużo radości i zadowolenia, a przede wszystkim zdrowia i długich lat życia. Cenić będziemy zawsze Jego poświęcenie i pamiętać o pracy dla nas wszystkich.

Ad multos Annos!

oddziałom kontras udało się odnieść poważny sukces i zestrzelić — przy pomocy sowieckiej rakiety z-p SAM-7 — również sowiecki helikopter transportowy Mi-8. Euforia trwała jednak krótko, bowiem uświadomiono sobie, że kilka wyrzutni SAM-7 nie zrównoważy przewagi, jaką daje sandinistom posiadanie helikopterów. Od strącenia helikoptera do zajęcia jakiegos znacniejszego ośrodka miejskiego wraz z otaczającym go obszarem jeszcze bardzo daleko.

Zresztą SAM-7 też nie są takie cudowne, skoro ich skuteczność w walce z najnowocześniejszymi helikopterami Mi-24 spada niemal do zera (Mi-24 posiadają nie tylko znakomite uzbrojenie zaczepne, ale również wyrzutnie flar fosforowych, które skutecznie odciągają kierowane podczerwienią rakiety).

Prezydent, wypowiadając się ostatnio na temat Nikaragui, stwierdził, że rząd sandinistowski był zamieszany, m.in., w atak terrorystyczny na gmach Sądu Najwyższego stolicy Kolumbii. "Jaka jest na to rada? Robić więcej niż robimy do tej pory..."

Tymczasem stanowisko prezydenckie ciągle napotyka sprzeciw ze strony ustawodawców. "Dopóki sytuacja w Nikaragui nie jest jednoznaczna, nie możemy podejmować żadnych zdecydowanych akcji" — mówi Stefan Solarz (D-N.Y.) — "Prawdziwe niebezpieczeństwo dla naszych interesów tkwi w tym, że w płynnej sytuacji równie płynna będzie nasza pomoc. Takie międzynarodowe jo-jo — jednego roku tak, drugiego inaczej..."

Opinia Solarza nie jest bezpodstawna. Właśnie taka jest od lat polityka Stanów Zjednoczonych wobec antykomunistycznego ruchu UNITA w Angoli. W roku 1976 Kongres wstrzymał wszelką pomoc dla Savimbi'ego z tego powodu, że był wspierany przez RPA.

Zakaz został cofnięty w początkach tego roku i obecnie administracja wykorzystuje pomoc dla UNITA jako argumentu w dialogu z marksistowskim rządem z Luandy. Dla Stanów Zjednoczonych jest bowiem w tej chwili najważniejsze wycofanie wojsk RPA z Namibii, a jednocześnie kontyngentu kubańskiego z Angoli.

No i wszystko niby gra. Niby, bowiem każda próba skierowania do Savimbi'ego konkretnej pomocy, natrafia na opór w Kongresie. Demokraci z Izby podejrzewają przywódcę UNITA, że jest lewicowcem-oportunistą, który w różnych okresach czasu występował o zapomogi w Moskwie, Pekinie, Washingtonie i Pretorii, a więc nie jest godny zaufania.

Wracając do "doktryny Reagana" należy stwierdzić, że niezależnie od tego, czy jest to rzeczywistość w pełni uświadomione od początku działanie, czy też niejako uboczny efekt ruchliwości Prezydenta na forum międzynarodowym, spełnia ona swe zadanie zmuszając Kreml do płacenia wysokiej ceny za mieszanie się w nie swoje sprawy. Jak do tej pory cenę tę płacili ofiary sowieckiej zaborczości i... Ameryka.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Cudzoziemcy w Amerykańskich Uniwersytetach

(THE WALL STREET JOURNAL)

Studiując w Ohio State University student Bryan Tseffer porzucił klasy matematyki i komputerów. Nie chodziło tu o sprawy materialne. Student po prostu nie mógł studiować, gdyż nie rozumiał instruktorów. Wszyscy oni byli cudzoziemcami, zaś w systemie nauczania we wspomnianym uniwersytecie zajmowali stanowiska asystentów nauczycieli.

To też student wyraził pogląd, że wystarczy trudności, aby dostosować się do życia w kolegium, aby dodatkowo podejmować naukę w klasach, w których instruktorzy wykładają w trudnym do zrozumienia języku "angielskim".

Sytuacja jest na uniwersytetach i kolegiach trudna, skoro muszą one w coraz większym zakresie polegać na studentach zagranicznych, którzy w systemie studiowania zdobywają formalne pozycje naukowe, a tym samym nauczają w klasach, obejmujących w swoim zakresie takie przedmioty jak komputery, inżynieria, matematyka, fizyka itp.

Obecnie ponad połowa studentów inżynierii w klasach studiujących dla zdobycia dyplomów doktorskich to cudzoziemcy. Około 31 procent kandydatów studiujących dla zdobycia doktoratów w matematyce są cudzoziemcami.

W różnych specjalnościach inżynierii procent studiujących dla uzyskania doktoratów zwiększył się w ostatnich 10-ciu latach ponad dwukrotnie, jak to wynika z danych statystycznych "National Science Foundation".

Zamiast więc zabiegać o doktoraty w tych dziedzinach, amerykańscy studenci podejmują pracę w przemyśle, po zdobyciu dyplomów bakałarzy i magistrów. W tej sytuacji nie obsadzone Amerykanami stanowiska w uniwersytetach i kolegiach są zajmowane przez cudzoziemców, którzy z całą gotowością napływają do Stanów, aby zdobyć przeszkolenie techniczne.

Tak więc, gdy z jednej strony zwiększa się napływ cudzoziemców na studia w Stanach, to równocześnie mnożą się skargi ze strony amerykańskich studentów i ich rodziców na instruktorów cudzoziemskiego pochodzenia, których amerykańscy studenci nie mogą zrozumieć.

Po prostu amerykańscy studenci płacą poważne sumy za naukę, a w praktyce szybko ustalają, że nie mogą zrozumieć wykładów swoich instruktorów z zagranicy.

"Jest to po prostu tragedia dla studentów amerykańskich" powiedział Mark Hatch, przedstawiciel "Ohio Students Association", które reprezentuje studentów z 12 stanowych uniwersytetów w Ohio.

Sytuacja spowodowała silne zainteresowanie ze strony czynników administracji kolegiatnej, czy też uniwersyteckiej, jak też ustawodawców stanowej legislatury.

Tak więc Izba Niższa Legislatury w Ohio uchwaliła już ustawę, na mocy której zagraniczni asystenci instruktorów będą sprawdzani pod względem płynności mówienia w języku angielskim.

Izba Niższa uchwaliła swój projekt 94 głosami do jednego. Oczekuje się że stanowy Senat uchwali swój projekt do końca tego roku, jak też będzie skłonny uzgodnić i usunąć różnice w zestawieniu z projektem Izby.

Omawiana tu relacja dziennika "The Wall Street Journal", opracowana przez reportera Earl C. Gottschalk Jr., podaje, że w Kent State University w Ohio studenci nie mogli zrozumieć cudzoziemskiego instruktora statystyki. W uniwersytecie Pittsburgu zwracano studentom opłaty za kurs algebry, którego studenci nie rozumieli, gdyż instruktorem był Chińczyk.

W stanach Oklahoma i Floryda stanowe szkoły wymagają od zagranicznych gradientów, aby poddawali się sprawdzianowi swoich umiejętności językowych, zanim zaczną podejmować wykłady.

W wielu kolegiach przeprowadza się seminaria, mające na celu poprawę znajomości języka angielskiego, zanim instruktorzy cudzoziemscy zaczną uczyć w tym języku.

(d.j.b.)

Jan Balcer

Parapsychologia w Służbie Wojska

Tajny agent wojskowego wywiadu, który jest zarazem parapsychicznym medium odczytuje na odległość 8.000 kilometrów zamiary nieprzyjacielskich generałów — swym telepatycznym wzrokiem ostrzega i odtwarza na mapie ich plan ofensywy na określonym odcinku — inne medium lewituje na odległość, czyli porusza różne obiekty w biurach wrogiego sztabu albo siłą swej woli powoduje atak duszności prezydenta obcego mocarstwa — gdy jeszcze inny potężny parapsychic siedząc w fotelu na Kremlu zabija murzyńskiego monarchę gdzieś w Afryce...

Oto materiał, z jakiego budują swe powieści autorzy fantastyki naukowej, czyli tak popularnie tu na Zachodzie science — fiction. Mało kto się tym przejmując, choć czytelników tego literackiego podgatunku liczy się już na miliony i choć wydawcy rzucają na rynek coraz to nowe tomy fantastycznych powieści przyjmowane przez zbłązoną publiczność jako niewinne, nawet miłe podrażnienie nerwów. A jednak... a jednak...

A jednak okazuje się, że te dreszczowce mają konkretne odzwierciedlenie w bardzo trzeźwej, bo wojskowej rzeczywistości.

Agencja Reutera doniosła, że amerykański wywiad wojskowy DIA (skrót od nazwy Defence Intelligence Agency) doszedł do przekonania że sowieckie i czeskie badania psychotroniczne dążą do stworzenia potężnego potencjału pozazmysłowej broni przeciw grupom ludzi i przywódców.

Kopia dotycząca tego sprawy sprawozdania została prywatnie doręczona oddziałowi waszyngtońskiemu Reutera.

Niektórzy sceptycy w kołach naukowych wolnego świata nie traktują poważnie informacji o parapsychicznych badaniach sowieckich uważając je za manewr dezinformacyjny, a autorzy przedstawionego w roku 1983 Kongresowi USA raportu w tej sprawie przypominają stawiane wszystkim badaczom zjawisk pozazmysłowych zarzuty o ich nie dość ścisłych metodach i o prostodusznej naiwności w ocenie mediów, prób i doświadczeń. A jednak...

Według zatytułowanego jako "Sowieckie i czechosłowackie badania psychologiczne" obszernego sprawozdania DIA przywódcy Kremla realizują szeroki program studiów przeprowadzając m.in. doświadczenia w przedmiocie myślowego władania materią, to jest w dziedzinie psychokinezy.

W mało dostępnej naukowej literaturze sowieckiej pracownicy DIA znaleźli opis serii eksperymentów, w czasie których przedmiotem myślowego oddziaływania przez kobietę — medium było usunięcie chirurgicznie i sztucznie utrzymywane przy życiu serce żaby. Nie używając żadnych narzędzi, koncentrując się jedynie myślowo kobieta ta przyspieszała i zwalniała tempo bicia żabiego serca i w końcu je zabiła mimo że mechaniczne podtrzymywanie jego rytmu nie zostało przerwane.

W raporcie DIA powiedziano że szczególna zdolność mentalna, czy raczej parapsychiczna tego medium mogła być także użyta przeciw ludziom...

W czasie innych doświadczeń używane przez sowieckich naukowców media dokonywały lewitacji martwych przedmiotów, czyli poruszały nimi i przenosiły je z miejsca na miejsce nie dotykając ich wcale.

Przeprowadzono także udane próby hipnotyzowania ludzi przy pomocy telepatii, i to na odległość setek kilometrów. Wydaje się że wciągnięcie Czechosłowacji do całego tego programu było celowe m.in. z punktu widzenia odległości dzielących sowieckie i czeskie ośrodki parapsychicznych badań.

Wiele opisanych w raporcie agencji DIA badań sowieckich opiera się na teorii że zdolności psychiczne mediów są formą posługiwania się przez te specjalnie uzdolnione osoby falami energii mózgowej, której obecność w ludzkim mózgu już zidentyfikowano.

Co więcej sowieccy naukowcy skonstruowali jakoby maszynę, która tę energię z ludzkiego mózgu wydobywa i przekonali się że jej wiązka błyskawicznie zabija muchę.

Jeśli tego rodzaju aparat teraz uśmierca owady — napisano w raporcie DIA, — to po jego udoskonaleniu i rozbudowaniu może być użyty do zabijania ludzi.

Mimo raczej sceptycznego stosunku komisji Kongresu do badań parapsychicznych USA bynajmniej nie zaniedbują tej dziedziny i jak twierdzą poważne źródła fundusze na ten cel zostały w tym roku podwojone.

Centralna Agencja Informacyjna (CIA) przeprowadza m.in. doświadczenia polegające na zaopatrzeniu siedzącego w laboratorium medium w mapy i wskazaniu mu położenia sowieckich baz wojskowych z poleceniem ich szczegółowego opisanie.

Opisy utrwalone w czasie wielu takich sesji zgadzały się z danymi uzyskanymi przez CIA z innych źródeł. Zapytany w tej sprawie przez Reutera przedstawiciel CIA odmówił wszelkich komentarzy. Pentagon twierdzi, że nie finansuje żadnych parapsychicznych badań. A jednak...

Wspomniane sprawozdanie kongresowe z 1983 roku potwierdziło wyraźnie że badania tego rodzaju były na koszt rządu USA prowadzone, a inne polegalne źródła mówią o zwiększeniu wydatków na ten cel. Ponadto w wydanej ostatnio w Stanach, zatytułowanej Mind Race ("Wyścig myśli") książce dwaj naukowcy — Russel Targ i Keith Harary — podali że centrum tych badań stanowi prywatny instytut SRI International w Menlo Park w Kalifornii.

Targ i Harary stwierdzają w swej pracy że pracując dla rządu USA Instytut SRI przeprowadził w ciągu 13 lat, z ich udziałem wiele serii badań, m.in. w dziedzinie remote viewing czyli "dalekowidztwa", które definiują jako dostrzeganie wydarzeń, obiektów albo ludzi ukrytych przed pięcioma zmysłami człowieka.

W czasie tego rodzaju doświadczeń psycholog siedzi wraz z medium w laboratorium, gdy inny naukowiec znajduje się w nieznanym dla nich, czasem o tysiące kilometrów odległym miejscu. Obserwacje nadzmysłowymi zdolnościami medium usiłuje w tych warunkach opisać odległego naukowca i otaczające go przedmioty.

Autorzy książki twierdzą że w wielu przypadkach media opisywały dokładnie obiekty tak wielkie jak wysoka wieża z zegarem, albo tak małe jak szpilka. Podkreślają że to "telewidztwo" nie jest jak dotychczas przez naukę wyjaśnione ani dobrze zrozumiane, choć jest niewątpliwym faktem.

Russel Targ oświadczył przedstawicielowi Reutera że naukowcy sowieccy bardzo się interesują telewidztwem i innymi parapsychicznymi zjawiskami.

Nawiazywali kontakt z nim i z Keithem Harary w Stanach Zjednoczonych i wypytawali o wszystko, zwłaszcza czy można zabezpieczyć różne tajemnice przed — jak się wyrażali — "psychicznym wykryciem".

Obaj amerykańscy autorzy zostali zaproszeni do Moskwy. Czy z zaproszenia skorzystali — Reuter nie podaje.

("D.P." — Londyn)

Wiceprezydent Bush Przygotowuje Się Do Kampanii 1988

Wiceprezydent George Bush myśli już wyborach prezydenckich w 1988 roku. Rozpoczął więc swoją wczesną kampanię w stanie New Hampshire, w którym napotkał na trudności podczas ostatniej próby objęcia urzędu prezydenta. Wiceprezydent wziął udział w przyjęciu wydanym na cześć zmarłego Williama Loeba, którego artykuły redakcyjne opublikowane w "Manchester Union Leader" poświęcone były rywalizacji Busha z Ronaldem Reaganem o nominację Partii Republikańskiej. Artykuły Loeba nie były korzystne dla Busha, którego ich autor nazwał "niekompetentnym" i "hipokrytą".

Doradca kongresmana Jacka Kempa powiedział — "Jeżeli Bush wziął udział w przyjęciu ponieważ zdaje sobie sprawę, że konserwatyści są siłą dominującą w Partii Republikańskiej to znaczy to, że jest bardzo mądrym człowiekiem."

Z Boczej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

CO SIĘ STAŁO

Z KOSZYKARZEM SENDEREM

Mniej ostatnio pisano o sukcesach polskich koszykarzy, więcej natomiast o budzących wiele kontrowersji transferach i przelewanych z klubu do klubu milionach. Tak się złożyło, że ów obrót pieniądzem miał miejsce w miesiącu październiku. Miesiąc... — oszczędności w Polsce. Nie wszyscy biorą sobie tę prawdę do serca.

Na przykład Kolejowy Klub Sportowy Polonia Warszawa nigdy nie był finansowanym potentatem, nie jest nim także dzisiaj. To jedna z przyczyn, nie pozwalająca na prowadzenie sportowej działalności tego zasłużonego klubu z pełnym rozmachem.

Zawodnicy z innych klubów przychodzą do niej rzadko, bo też Polonia nie jest w stanie zaoferować im zbyt wiele. Regułą jest raczej odpływ sportowców do zasobniejszych klubów. W tym to czasie miał miejsce kolejny "odlot". Z rodzinnego gniazda "wyfrunął" do Śląska Wrocław wychowanek Polonii zdolny koszykarz **Waldemar Sender**.

Działacze Polonii Warszawa uznając, że nawet najbardziej kochane dzieci mają prawo opuścić własne gniazdo, nie czynili sprzeciwów i wyrazili zgodę na przejsie. Stanowczo natomiast zaprotestowali przeciwko sposobowi rozwiązania tej sprawy, uznając, że postąpiono nieuczciwie.

Waldemar Sender wychowanek warszawskiej Polonii. W roku 1983 powołany został do odbycia służby wojskowej we Wrocławiu. Siła wyższa, pomyślano w Polonii i pogodzono się z faktem, iż bronił będzie barw wojskowego klubu Śląsk. Po cichu liczono, że po odbyciu służby zawodnik wróci, zgodnie z obowiązującymi przepisami do Polonii. Kiedy jednak przyszedł czas powrotu, zamiast pojawienia się koszykarza, przysły pisma z Wrocławia, z których niedwuznacznie wynikało, że koszykarz Sender chciałby grać dalej we wrocławskim klubie.

Najpierw poinformowano, że nie może przyjechać do Warszawy tuż po odbyciu służby, bo ma kontuzję kręgosłupa, co było faktem i który to fakt wzbudził w Warszawie objawy ludzkiego współczucia. Potem zaś kolejna informacja, że Waldemar Sender podejmuje studia na wrocławskiej AWF. I trudno się dziwić, że młody koszykarz wybrał taką drogę życiową. Nikt w Polonii nie miał zamiarów ciągnąć go na siłę na studia w Warszawie. Uznano, że chce się po prostu związać na stałe z Wrocławiem i powoli przygotowywano się w Polonii do definitywnego pożegnania ze swym wychowankiem.

Warszawska Polonia uważała jednak, że skoro wychowała koszykarza, reprezentanta Polski, to ma prawne i moralne prawo, by żądać od Śląska pieniędzy z racji takiego transferu. W Warszawie wyznaczono jego kwotę na 4 mln złotych. We Wrocławiu uznano, iż jest to żądanie wygórowane i zaoferowano 2 mln zł.

Polonia powiedziała NIE. Zbliżał się termin rozpoczęcia rozgrywek, sprawa stała się pilna, toteż jako rozjemca miał w tej sprawie wystąpić Polski Związek Koszykówki. Na skierowane do PZKosz pismo wrocławskiego Śląska o zatwierdzenie Sendera za darmo w związku ze studiami, przysłała odpowiedź związku, której odpis trafił do Polonii. Oto jego treść (pismo nr 2127/85 z 12.09.85): "Wydział Gier i Dyscypliny PZKosz rozpatrzył waszą prośbę dotyczącą zatwierdzenia do gry w waszym klubie zawodnika Wal-

demara Sendera i postanowił nie uwzględniać prośby, opierając się na cytowanych przez was przepisach dotyczących zmiany barw klubowych, które określają, że macierzysty klub obowiązany jest udzielić zwolnienia okresowego w wypadku, gdy dotyczy to AZS. W tym wypadku należy czynić starania o zwolnienie definitywne zawodnika w porozumieniu z macierzystym klubem".

Gdyby więc Waldemar Sender chciał grać w klubie akademickim, wówczas Polonia nie miałaby prawa do żadnych pieniędzy, musiałaby z urzędu udzielić zgody na grę w czasie studiów. Byłoby to zwolnienie okresowe. Śląsk jednak klubem akademickim nie jest i z tego przywileju, jak widać z pisma PZKosz — korzystać nie mógł.

Kluby wszelako nie mogły się dogadać. Szło, jak nietrudno się domyślać, o pieniądze. I wówczas PZKosz postanowił przeciąć gordyjski węzeł.

Pismem z 24 października 1985 r. PZKosz informuje Polonię, że Zarząd podjął decyzję uprawniającą Waldemara Sendera do gry w Śląsku pod warunkiem:

- Przekazania na rzecz Polonii ekwiwalentu za wyszkolenie w wysokości 2 milionów złotych;
- Przekazanie na rzesz PZKosz 2 milionów złotych jako pochodnej.

Sprawa niby załatwiona, bowiem PZKosz w uzasadnionych przypadkach ma prawo przeniesić koszykarza z urzędu, tyle, że w Polonii nie mogą zrozumieć jakim prawem kaduka PZKosz zabiera im 2 miliony, skoro w paragrafie 17 pkt. 2 zarządzenia Przewodniczącego GKK-FiS w sprawie zasad zmiany barw klubowych czytamy, że przy przeniesieniach z urzędu "Klub przyjmujący zawodnika jest zwolniony od dokonywania dodatkowych wpłat na rzecz związku".

—Nie możemy się pogodzić z takim traktowaniem — mówi dyrektor klubu Polonia Krzysztof Dmoszyński. — Taka polityka doprowadzi do tego, że nie będzie się opłacało szkolić młodzieży. Każdy będzie próbował omijać przepisy i starał się zabierać zawodników za darmo. Nie szanuje się w ten sposób pracy ludzi, którzy sportowców wysokiej klasy wychowują. Na marginesie dodamy, że nie uważamy, aby kwota 4 mln zł. była zawyżona. Przecież nie tak dawno za koszykarza drugoligowej Astorii Bydgoszcz, Stal Bobrek zapłaciła właśnie 4 mln. A nie uważa się ogólnie, by Waldemar Sender był koszykarzem gorszej klasy, skoro jest reprezentantem Polski.

— Pretensje Polonii są nieuzasadnione — mówi wiceprezes PZKosz, jednocześnie przew. Wydz. Gier i Dyscypliny — Alojzy Chmiel. — Istnieje bowiem przepis który mówi, że za transfer w wysokości pół miliona klub płaci 10 proc. sumy na rzecz PZKosz, przy transferze od pół miliona do miliona — 50 proc., zaś do dwóch milionów 100 procent sumy transferu. I to się zgadza. Śląsk płaci 2 miliony Polonii i 2 miliony PZKosz.

Niby więc wszystko jasne, ale jak na dłoni widać sprzeczność z cytowanym wcześniej przepisem, który powiada, że przy przeniesieniu z urzędu... "klub przyjmujący zawodnika jest zwolniony od dokonywania wpłat na rzecz związku".

Pomijając obu partnerów w tej sprawie — dziwić się należy PZKosz, który sprawę zagmatwał, powołując się na wykluczające się nawzajem przepisy. Chyba w tej sprawie to racja Polonii Warszawa.



GDĄŃSK — Na Mszę św. 15 grudnia do kościoła św. Brygidy w Gdańsku przybyły delegacje z innych miast. Msza św. odprawiona została w intencji pomordowanych w czasie zajść w Gdańsku 1970 r. (Reuter)

Plaga Motocykli w Szwecji

Wzrasta Liczba Śmiertelnych Wypadków Na Drogach

Prawdziwą zimą dla ulic i osiedli szwedzkich miast są od lat motocykle. Chodzi o wielkie maszyny, najczęściej produkcji japońskiej, powyżej 500 cm, o wspaniałym wyglądzie i imponującym przyspieszeniu, co wszakże odbywa się kosztem ogromnego hałasu.

"Raggare", młody człowiek w skórzanym kombinezonie — najchętniej czarnym, robi wszystko, by walory swej maszyny zaprezentować w każdej możliwej sytuacji.

Pół biedy, gdy startuje jak rakietą po zmiane światła na skrzywaniu ulic zostawiając za sobą w krótkiej chwili rzędy samochodów marki Volvo i Saab. Gorzej, gdy popisy swe kontynuuje w późnych godzinach nocnych, również na terenach oddalonych od centrów osiedli.

Spółeczeństwo i władze miejskie Sztokholmu wydały walkę posiadaczom motocykli. W centrum stolicy wprowadzono w zeszłym roku nową strefę ciszy, obejmującą kilka centralnych ulic, w tym Sveavägen, gdzie tradycyjnie gromadzili się motocykliści.

Dolegliwości mieszkańców związane z hałasem wydawanym przez Hondy, Yamahy czy Suzuki, to jednak tylko jeden wymiar sprawy. Zjawiskiem o wiele groźniejszym jest fakt, iż właśnie motocykliści są najgroźniejszymi i najczęstszymi sprawcami, a także i ofiarami wypadków drogowych.

Pokażmy tydzień — endzie statystyki policyjnej, a w ślad za nimi statystyki masowego przekazu, przynoszą tragiczne informacje o wzrastającej liczbie wypadków śmiertelnych.

Ze statystyk wynika, iż w większości ich sprawcami i ofiarami są albo niedoświadczeni kierowcy (25 procent spośród nich posiadało prawo jazdy zaledwie od miesiąca), albo właśnie motocykliści.

Wśród tych ostatnich znaczna część sprawców wypadków drogowych to ci, którzy właśnie przesiedli się z motocykla o małej pojemności silnika na maszynę o dużej mocy.

Według obowiązujących w Szwecji przepisów młody człowiek legity-

mujący się prawem jazdy, upoważniającym do prowadzenia motocykla małej mocy, ma prawo z chwilą ukończenia 18 lat przesiąść się na motocykl wyposażony w silnik o dużej pojemności. Wielu tak też czyni — tylko na to czeka.

Obecnie, jak podała prasa, pracuje się nad ustawą, która zmieniłaby ten stan rzeczy.

Prasa nie szczędzi też przykładów świadczących o tym, iż młodzi ludzie posiadający groźnych i hałaśliwych maszyn, bardzo często znajdują się pod wpływem alkoholu.

A to już jest — jak obrazowo określił jeden z dziennikarzy — mieszanka piorunująca. Przeciętny Szwed, przyzwyczajony do względnie dużego bezpiecznego ruchu, używający od lat najbezpieczniejszych na świecie samochodów, poczuł się na szosach autentycznie zagrożony.

Zjawisko wzrastającej agresywności zmotoryzowanych młodych ludzi w czarnych kombinezonach zaczęto rozpatrywać także w kategoriach socjologicznych. Jedni mówią o nowych "reggare", kontynuatorach zmotoryzowanych awanturników z lat sześćdziesiątych. Inni twierdzą, że wina nie leży po stronie młodzieży, wyzwaniem jest sama maszyna, dostępna w każdym salonie motocyklowym.

Zastanowić się więc można, do jak 18-letka na 1000-centymetrowej Suzuki może dojechać.

L.L.

("Narodowiec", — Francja)

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County. File No. K98246 on Nov. 29, 1985. Under the Assumed Name of "Pure H2O" Water Purification Systems, with the place of business located at 1920 W. Farwell, Chicago, IL 60626 the true name and residence address of owner is:

Zbigniew John Gorecki
1920 W. Farwell, Chicago, IL 60626

Serdeczne Życzenia z Okazji Świąt Bożego Narodzenia
Wszystkim Klientom i Polonii Składa Sklep

TATRY

5205 W. Belmont Ave. Tel.: 282-6880

POLECAMY WŁASNE ŚWIEŻE WYROBY

Kielbasa Wędzona\$1.89 lb.
Polska Szynka\$2.59 lb.
Salceson\$1.59 lb.
Wyroby Garmażeryjne

Skorzystajcie z okazji — specjalne ceny przedświąteczne w MULICA'S DELI i LIQUOR

3118 N. Milwaukee	Tel. 777-7945
Gordon Wódka 750 ml	\$4.49
Salceson biały	\$1.59 funt
Cielęcina bez kości	\$1.79 funt
Schab z kością	\$1.15 funt
Kurze nóżki	39¢ funt
Śledzie z beczki	\$1.29 funt
Świeże flaczki	59¢ funt

oraz wiele innych towarów spożywczych
po bardzo przystępnych cenach.

Naszym klientom i całej Polonii

— składamy —

Najserdeczniejsze Życzenia
WESŁOŁY ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I RADOSNEGO NOWEGO ROKU

Najważniejszy Rok w Historii NASA

Stany Zjednoczone wkraczają w rok najambitniejszych celów w podboju przestrzeni kosmicznej w 28 lat po wystrzeleniu przez Związek Sowiecki "Sputnika". W pięć lat po pierwszym locie promu kosmicznego (wahadłowca) NASA planuje aż 14 takich podróży.

W ostatnim roku bieżącej dekady odbędą się aż 24 loty wahadłowców. Nie będzie to łatwe do osiągnięcia.

Jednym z "pokazowych" punktów przyszłorocznego programu NASA będzie wysłanie sond w kierunku Jowisza i Słońca. Sondy te zostaną zainstalowane na raketach, których jeszcze nie udało się wypróbować.

Trwają również prace przy budowie nowego miejsca startu wahadłowców, na terenie bazy lotnictwa Vandenberg w Kalifornii. Budowa została poważnie opóźniona, zakładając rozkład lotów samolotów bojowych startujących z zachodniego wybrzeża.

Może także zabraknąć części zamiennych do promów kosmicznych. Kierownictwo NASA jest jednak nastawione optymistycznie.

Wielu uważa, że najważniejszym punktem programu podboju przestrzeni kosmicznej będzie wyniesienie poza atmosferę ziemską gigantycznego teleskopu, który pozwoli astronomom na bardziej wnikliwą obserwację niż jakiegokolwiek urządzenia zainstalowane na Ziemi.

Rywalami teleskopu — giganta są sondy "Galileusz" i "Ulisses".

Sada "Galileusz" odbędzie 20 — miesięczną podróż wokół Jowisza i jego księżyców.

Pojazd kosmiczny "Ulisses", wspólny projekt krajów europejskich i NASA zostanie umieszczony

Znakomity Film "Quo Vadis" w Kinie Patio

Z przyjemnością informujemy, że polskie kino Patio postarało się o świetny film amerykański według powieści naszego pisarza Henryka Sienkiewicza "Quo Vadis", który będzie wyświetlany w kinie Patio — 6008 West Irving Park Ave, przy Austin Ave., przez okres świąteczny, począwszy od dnia Bożego Narodzenia, czyli od środy 25-go grudnia do Nowego Roku włącznie.

Znakomity ten film oparty jest na życiu pierwszych Chrześcijan w Rzymie, ich głębokiej wierze i poświęceniu pozwalającemu im cierpieć i ginąć śmiercią męczeńską na rozkaz okrutnego ówczesnego cesarza Rzymu Nerona.

Główne role grają jedni z najlepszych aktorów filmów amerykańskich, a więc rolę Ligii gra Deborah Kerr, Winicjusza — Robert Taylor, a postać cesarza Rzymu — Peter Ustinov. W roku 1951 "Quo Vadis" uzyskało nominację w Hollywood na Najlepszy Film Roku.

Trzygodzinny wspaniały ten film w pięknych kolorach napewno zachwyci tych widzów, którzy film ten zobaczą po raz pierwszy, a Ci, którzy go już oglądali z przyjemnością przeżyją emocjonalnie samą treść

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciężowe
- Żywcili Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Uswania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAŻ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
 - Porady Ciężowe
 - Lokalne Znieczulenie i Narkoza
 - Zabiegi Ginekologiczne
- Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

na orbicie przebiegającej wokół biegunów słonecznych.

Dwa kolejne loty wahadłowców zostaną poświęcone badaniom przestrzeni kosmicznej i komety Halley'a. Trzeci lot będzie poświęcony studiom Ziemi i środowiska naturalnego.

Ponadto specjaliści z NASA planują rozpoczęcie prac nad budową stacji kosmicznej z obsługą ludzką, która (jeżeli wszystko się ułoży pomyślnie) zostanie zainstalowana w latach 90-tych bieź. stulecia.

Ponadto, wystrzelona w 1977 roku sonda kosmiczna "Voyager 2" zbliży się w dniu 24 stycznia na odległość 50 tys. mil., do tajemniczej planety Uran.

Przypuszcza się, że "Voyager 2" przekaże nam bezcenne zdjęcia tej najdalej położonej od Słońca planety naszego układu.

Chińczycy Uczą Się Budować Odrzutowce w Kalifornii

Long Beach, Kalif. (CT) — Grupa 127 chińskich inżynierów przechodzi szkolenie w zakładach McDonnell Douglas, produkujących odrzutowce pasażerskie. Jest to największa grupa Chińczyków, która przybyła na szkolenie do USA w ramach umowy o współpracy.

Umowa obejmuje także dostarczenie Chinom części 25 samolotów MD — 80, które zostaną zmontowane w Szanghaju.

Szef grupy chińskiej Wang Weinhan powiedział, że umowa pozwoli Chinom na opracowanie własnej technologii produkcji odrzutowców pasażerskich.

Znakomity Film "Quo Vadis" w Kinie Patio

filmu i wspaniałą grę aktorów jeszcze raz.

Film "Quo Vadis" będzie wyświetlany w kinie Patio w dnie powszednie tylko jeden raz o godzinie 7-mej wieczorem. Kino otwarte już o 6:30 wieczorem.

W dzień Bożego Narodzenia, niedzielę 29 grudnia i w dniu Nowego Roku film będzie pokazany trzy razy: o 1-szej, 4-tej po pol., i 7:15 wieczorem, natomiast w sobotę, 28 grudnia również 3 razy: o 2-giej, 5-tej po pol., i 8:15 wieczorem.

Zapraszamy wszystkich. Wstęp tylko \$2.75 do osoby.

★ Legal Notes

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County. File No. K98302 on Dec. 3, 1985, Under the Assumed Name of Maria's Employment Agency, with the place of business located at 323 S. Franklin St., Chicago, IL 60606, the true name and residence address of owner is: Marianna Szafraniec, 3120 N. Lawn-dale, Chicago, IL 60618.

**WSPANIAŁY FILM
WEDŁUG
POWIEŚCI
H.SIENKIEWICZA
"QUO VADIS"
PATIO THEATRE**
6008 W. Irving Park Rd.
(Róg Austin—Naprzeciw SWAP'u)
Tel. 283-1583 lub 283-1582

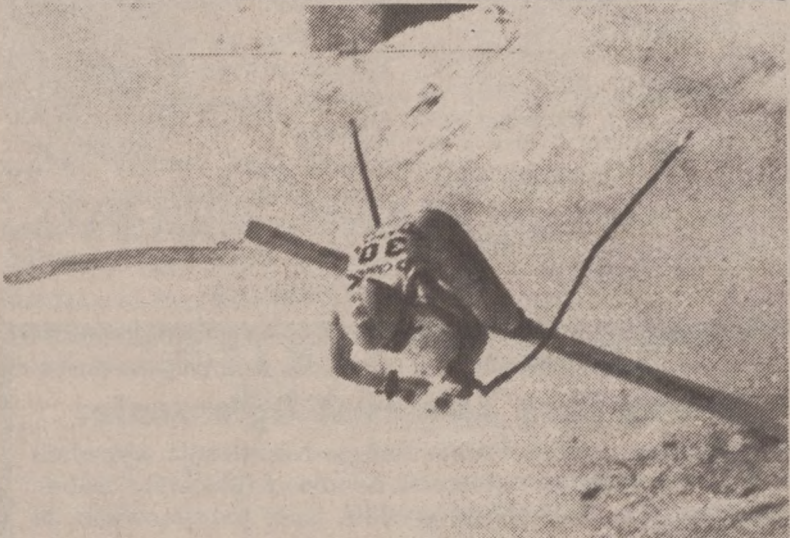
**PREMIERA
DZIEN
BOŻEGO NARODZENIA**

Życie pierwszych Chrześcijan i ich męczeńska śmierć na rozkaz okrutnego NERONA.

3 godzinny kolorowy film na szerokim ekranie.

Znani artyści filmowi:
DEBORAH KERR, PETER USTINOV, ROBERT TAYLOR i inni.

GODZINY POKAZÓW:
Środa, 25 grudnia (Boże Narodzenie)
Niedz. 29 grudnia
Środa, 1 stycznia (Nowy Rok)
3 POKAZY:
1:00 P.M.-4:00 P.M. i 7:15 P.M.
Sobota, 28 grudnia—3 pokazy:
2:00 P.M., 5:00 P.M. i 8:15 P.M.
W dnie powszednie TYLKO
1 POKAZ o 7 wiecz.
CENA BILETU TYLKO \$2.75
od osoby.
ZAPRASZAMY WSZYSTKICH
SERDECZNIE



VAL D'ISERE, FRANCJA. — Za ułamek sekundy Christine Putz ulegnie poważnemu wypadkowi. Zawodniczka austriacka wypadła z trasy biegu zjazdowego o Puchar Świata i wylądowała w szpitalu. (Reuter)

“Historyczne Decyzje Kongresu”

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

można będzie ograniczyć stale zwiększający się deficyt, a za kilka lat, zupełnie go wyeliminować, oraz oczywiście, poparł propozycję zmian w systemie podatkowym.

Prezydent Reagan zwrócił jednak uwagę, że konieczne ograniczenia, jakie trzeba będzie wprowadzić w celu zaoszczędzenia pieniędzy, nie powinny dotyczyć systemu obronnego państwa. Pieniądże przeznaczone na wydatki wojskowe nie powinny podlegać ograniczeniom, należy przede wszystkim ograniczyć wydatki na inne, lokalne programy.

Jak informowaliśmy wcześniej, Kongres zatwierdził ustawę dotyczącą rolnictwa. Ustawa ta obejmuje okres pięciu lat i spodziewanym jest, że już dzisiaj rano (godz. 10 czasu chicagoskiego) prezydent Reagan uroczystie podpisze tę ustawę.

Ustawodawcy Kongresu U.S. w piątek wieczorem zakończyli swe obrady i odczytali je na okres świąt Bożego Narodzenia. Ponownie zjadą się do Washingtonu w drugiej połowie stycznia, aby wznówić obrady sesji 21 stycznia 1986.

Zgodnie ze zwyczajem, po zakończeniu wszystkich najistotniejszych spraw, jakie wymagały natychmiastowej akcji, między innymi, przedłużeniu podatków od sprzedaży papierosów do marca następnego roku, przywódcy obu partii w Senacie: republikanin sen. Robert Dole i demokrat sen. Robert C. Byrd telefonicznie zawiadomili Prezydenta o tym, że jeśli nie ma innych poleceń, senatorowie gotowi są odro-

czyć sesję. Wymieniono życzenia świąteczne a później, senatorowie wrócili na salę obrad, gdzie o godz. 6:28 wieczorem odczono obrady. Izba Reprezentantów postąpiła podobnie w kilka minut po odczuciu sesji przez Senat.

Sen. Bob Packwood (R.-Ore.) powiedział dziennikarzom, że wróci do Washingtonu w styczniu, aby dokładnie, jeszcze raz przeanalizować ustawę o reformie podatkowej zatwierdzonej przez Izbę, wprowadzić do niej odpowiednie poprawki tak, aby mogła zostać zatwierdzona przez Senat. Jak wiadomo Izba zatwierdziła projekt reformy podatkowej opracowany przez Izbowy Komitet Środków i Sposobów.

Marszałek Izby rep. Thomas O'Neill w czasie wywiadu udzielonego sieci telewizyjnej NBC powiedział, że jest przekonany o tym, iż prezydent Reagan zatwierdzi każdą ustawę reformującą system podatkowy, nawet taką, która nie koniecz- nie zgodna jest z wcześniejszymi założeniami Prezydenta. O'Neill zapowiedział równocześnie, iż w roku następnym Prezydent wystąpi z propozycją podwyższenia podatków. Osobiście uważa, że podwyżka podatków jest konieczna.

Grunt To Się Nie Dać . . .

Derby, Wielka Brytania. (CT) — Kapitan Mark Phillips, mąż księżniczki Anny, został kopnięty przez swego wierzchowca podczas polowania.

W szpitalu założono mu osiem szwów, po czym Phillips wsiadł ponownie na konia i kontynuował polowanie.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sekwencje polityczne i militarne”. Ponadto, z raportu wynika również, że Związek Sowiecki zwiększył liczbę różnych pojazdów i samolotów, takich jak na przykład wyrzutnie rakietowe czy bombowce służących do transportu pocisków.

W chwili podpisania układu SALT II liczba sowieckich pojazdów strategicznych nie przekraczała 2,504. Obecnie Sowiety mają ich znacznie więcej. Raport, który po raz pierwszy ujawnił publicznie ten fakt, nie wyszczególnia jednak o jaką ilość pojazdów chodzi w tej chwili. Prez. Reagan ponowił w swoim

Arabski Burmistrz w Nablus

Jerozolima (UPI) — Po raz pierwszy od roku 1982 wojskowe władze izraelskie na Zachodnim Brzegu wprowadziły na urząd burmistrza Araba i usunęły blokady uniemożliwiające dostęp do uniwersytetu An-Najah w Nablus.

Zader Masri, przewodniczący Izby Handlowej w Nablus, który został burmistrzem, oświadczył, że nie konsultował się ani z Jordanią, ani z Organizacją Wyzwolenia Palestyny w sprawie swojej decyzji kandydowania na stanowisko burmistrza. Nablus jest największym miastem na okupowanym terytorium Zachodniego Brzegu rzeki Jordan a Masri był jedynym kandydatem na burmistrza.

W roku 1982 Izrael zdjął z tego stanowiska Bassama Shaka'a oraz burmistrzów innych miast na Zachodnim Brzegu, ponieważ byli oni przeciwni okupowaniu tego rejonu, zajętego przez Izrael w roku 1967 podczas wojny z Jordanią.

Nowy burmistrz Nablus poinformował, że jego rada miejska składa się z 11 członków i wszyscy oni mają powiązania z Izbą Handlową.

Płk. Efraim Sneh, cywilny administrator z ramienia rządu izraelskiego, wręczył Masri na początek przejęcia urzędu czek na sumę 100 milionów szekli, czyli \$66 tysięcy. Sneh zapowiedział jednocześnie, że Izrael pomoże Masri, tak jak pomaga wszystkim burmistrzom Zachodniego Brzegu, którzy pracują dla dobra miast.

Aresztowanie Winnie Mandela

Johannesburg, RPA (UPI) — Policja aresztowała Winnie Mandelę, żonę wybitnego, przebywającego od dawna w więzieniu, działacza murzyńskiego, Nelsona Mandelę. Powodem aresztowania stał się fakt powrotu Winnie Mandela do jej domu w osiedlu murzyńskim Soweto. W ten sposób naruszyła ona zakaz wydany przez władze rządowe. Winnie spędziła noc w areszcie policyjnym w Krugersdorp, w odległości około 20 mil na zachód od Johannesburga.

Policja podała do wiadomości, że Mandela aresztowana została w niedzielę za naruszenie przepisów rządowych. W poniedziałek przekazana będzie ona do dyspozycji miejscowego sądu.

Rzecznik policji w Pretorii podał do wiadomości, że w czasie trwających w ciągu nocy zamieszek, jedna osoba poniosła śmierć a 8 zostało aresztowanych. Zamieszki miały miejsce na terenie pobliskich osiedli murzyńskich. Ogólna liczba ofiar, włączając najnowsze wzrosła do 1,003. Tyle osób zginęło w RPA w walkach na tle rasowym w ciągu ostatnich 22 miesięcy.

Nie Zdołano Uratować Chłopca

Boston (ST, CT) — Mimo wysiłków lekarzy, nie udało się utrzymać przy życiu 10-letniego Jeffrey Goodale, którego w ubiegłym tygodniu wyciągnięto z jeziora po tym, jak znajdował się pod wodą ponad dwie godziny.

Jeffrey wpadł w przerębłę na jeziorze znajdującym się niedaleko Martha's Vineyard. Kiedy wydobyto go do spód wody ratownikom udało się przywrócić go do życia. Stan chłopca był jednak bardzo krytyczny i lekarze w szpitalu nie zdołali utrzymać go przy życiu. Chłopiec zmarł w 36 godzin po wydobyciu go spod wody.

Sowiety Łamią Układy z USA

raporcie wcześniejsze oskarżenia o łamanie układu ABM z roku 1972, a zwłaszcza fakt, że ZSSR wybudował nowe urządzenia radarowe koło Krasnojarska na Syberii. Radary te mogą być użyte w obronie całego państwa przed pociskami antybalistycznymi.

Jeśli chodzi o broń chemiczną i toksyczną, to — jak podaje w raporcie prez. Reagan — Stany Zjednoczone posiadają informacje świadczące o tym, że Sowiety nie przestrzegają umów i poszerzają swoją wiedzę w tej dziedzinie. Poza tym raport stwierdza również, że Związek Sowiecki buduje w tej chwili nowe podziemne wyrzutnie rakietowe w dwóch rejonach, gdzie przeprowadzane są próby nuklearne. Świadczy to o przygotowaniach Moskwy do wstępnych prób z nowymi, potężnymi pociskami balistycznymi o zasięgu międzykontynentalnym. Są to pociski rakietowe typu SSX 26 i SSX 27. Próby nastąpią przypuszczalnie w nadchodzącym roku.

Raport przedstawiony przez prez. Reagana nosi tytuł “Soviet Non-compliance With Arms-control Agreements” (Nieprzestrzeganie porozumień o kontroli zbrojeń przez Sowiety). Prawdopodobnie raport ten nie będzie miał wielkiego wpływu na politykę administracji reaganowskiej, jeśli chodzi o kontrolę zbrojeń. Takie jest zdanie kilku rzeczoznawców w rządzie prez. Reagana.

Śledztwo w Sprawie Katastrofy DC-8

Washington (NYT) — W dniu, w którym samolot DC-8, należący do linii lotniczych Arrow Air rozbił się na Nowej Fundlandii, dwa inne samoloty tej firmy przewiozły 272 żołnierzy z Diego Garcia do kraju.

Następnego dnia samolot czarterowy linii Northwest Orient przewiózł na zlecenie Departamentu Obrony 400 osób z St. Louis do Osan w Korei Płd.

Samoloty czarterowe należące do rozmaitych linii lotniczych przewożą w ciągu roku na zlecenie Pentagonu 1.2 mln pasażerów.

Do dnia 30 września (czyli do końca roku fiskalnego) Departament Obrony zapłacił za przewóz personelu wojskowego samolotami czarterowymi \$422 mln.

Linie lotnicze Arrow Air otrzymały za swoje usługi w ub. roku sumę \$33 mln. W bież. roku fiskalnym firma ta uzyskała kontrakt o wartości \$13.8 mln.

Do czasu katastrofy Arrow Air wykonał 39 lotów na zlecenie Pentagonu.

Na Kapitolu, Komitet Uzbrojenia Izby Reprezentantów planuje przeprowadzenie śledztwa w tej sprawie, które rozpocznie się w styczniu przyszłego roku.

Federalny Zarząd Lotnictwa Cywilnego (FAA) rozpoczął własne śledztwo w tej sprawie. Inspektorzy FAA odbywają loty samolotami Arrow Air. Rzecznik linii Robin Matell powiedział — “Zapewniamy FAA naszą 100-procentową współpracę”.

Schwymano Poszukiwanych Zbiegów

Woodbine, Ga. — Dzisiaj wcześniej rano władze aresztowały trzech bardzo niebezpiecznych kryminalistów i kobietę, która pomogła im uciec z więzienia w Południowej Karolinie.

Jak wiadomo trójka więźniów uciekła z więzienia helikopterem, którego dostarczyła im kobieta, zidentyfikowana jako Joyce Bailey Mattox. Władze poszukiwały zbiegów przez cały weekend. Ostatni ślad uciekających zanotowano w Alabamie, gdy uciekli oni samochodem odebrany morderstwu kierowcy, który zatrzymał się, aby podwieźć “auto-stopowiczów”. Uciekinierów aresztowano w Georgii, blisko granicy z Florydą. Do aresztowania doszło dzięki temu, że spostrzeżono samochód z tablicami rejestracyjnymi z Alabamy. Cała czwórka była uzbrojona, ale nie stawiała oporu.

Schwytni zgodzili się również, aby być przekazanymi władzom Południowej Karoliny.

Contras Handlują Kokainą?

Washington (CST) — Według danych napływających zarówno ze źródeł niezależnych, jak i z federalnej służby śledczej, nikaraguańscy partyzanci antykomunistyczni bazujący na terytorium Kostaryki są poważnie zamieszani w handel narkotykami.

Operacje przemytnicze, w których wykorzystywane są samoloty dokonujące nielegalnych lotów nad

Decyzja Sądu – Przyjęta

Manila (CT) — Podjęta w czwartek przez sąd filipiński decyzja w sprawie zatwierdzenia prawomocności wyznaczonych na 7 lutego wyborów prezydenckich, spotkała się z radosnym przyjęciem zarówno ze strony prez. F. Marcosa jak i opozycji politycznej. W lutym, przeciw Marcosowi występować będzie wdowa po znanym działaczu opozycji filipińskiej Corazon Aquino.

Marcos oświadczył, że lutowe wybory dowiodą tego, iż cieszy się on poparciem. Opozycja przewiduje natomiast, że doprowadzą one do zakończenia długotrwałego okresu “panowania” Marcosa.

Marcos sprawuje urząd prezydenta od 20 już lat. Pałac prezydencki wydał komunikat stwierdzający, że Marcos oskarżył swych oponentów o szerzenie “czarnej propagandy” i stwierdził, że “wszystkie wątpliwości istniejące w odniesieniu do władz rządowych, zostaną wyeliminowane.”

Homobono Adaza, zasiadający w Zgromadzeniu Narodowym członek opozycji, stwierdził: “Wraz z podjęciem tej decyzji rozpoczął się koszmarny proces. Mamy szansę na zmianę (usunięcie) Marcosa a kraj może spodziewać się lepszych czasów.”

Jednodniowe Ćwiczenia

Washington (CT) — Zastępca sekretarza obrony James Webb powiadomił o zamiarze Pentagonu powołania na jednodniowe ćwiczenia wojskowe 457,000 rezerwistów armii amerykańskiej.

Do tej pory przeniesienie do rezerwy nie łączyło się z żadnym obowiązkiem natury wojskowej. Obecny projekt ma na celu skorygowanie planów obronnych i przekonanie się, czy rezerwiści mogą być, na wypadek wojny, zmobilizowani. Zdaniem Jamesa Webba, taki test jest koniecznością.

W wypadku najazdu można prowadzić teoretycznie powołać pod broń około miliona ludzi, ale nawet w przypadku wojny konwencjonalnej działania przeciwnika może spowodować takie zamieszanie, że owe 457 tysięcy “rezerwy biernej” może okazać się jedyną siłą, jaką Pentagon będzie miał pod ręką.

Gwałtowne Protesty w Hiszpanii

Pamplona, Hiszpania (NYT) — Dwudziestu trzech policjantów i kilku demonstrantów odniosło rany podczas wtorkowych protestów z powodu śmierci jednego z Basków, aresztowanego przez paramilitarne oddziały Straży Cywilnej.

Do gwałtownych demonstracji doszło w północnej części Hiszpanii. W Pamplonie, gdzie zwiłki Mikela Zablaza zostały spalone, protestujący ludzie rzucali bomby zapalające. Walka z policją trwała trzy godziny.

Z relacji władz wynika, że policjanci użyli 800 gumowych nabo i aresztowali 9 osób.

W Bilbao aresztowano 32 osoby. Demonstranci zablokowali ulice prowadzące do miasta, wznosząc płonące barykady.

Zwiłki Zablaza znaleziono w rzece Bidassoa 19 dni od chwili, gdy został on zabrany na posterunek policji.

DO WSZYSTKICH, Którzy Chcą Zamieścić Ogłoszenie:

W związku z tym, że Święta Bożego Narodzenia wypadają w tym roku w środę, ogłoszenia handlowe (display) i drobne (classified) na dzień 27-go grudnia będą przyjmowane do poniedziałku, 23-go grudnia do godziny 4-ej po południu. Również ogłoszenia, które mają się ukazać w wydaniu piątkowym, dnia 3-go stycznia będą przyjmowane do poniedziałku, dnia 30-go grudnia do godziny 4-ej po południu.

terenami przygranicznymi, polegającą na przerzucaniu znacznych ilości kokainy z Kostaryki do Stanów Zjednoczonych.

Przedstawiciele administracji twierdzą, że w handel narkotykami zamieszane są największe organizacje contras: FDN, ARDE i M-3.

Przywódca tej ostatniej organizacji, Sebastian Gonzalez Mendio-la, był w zeszłym roku przesłuchiwany przez policję kostarykańską, bowiem podejrzewano go o udział w nielegalnych operacjach przemytniczych. Sprawa została zatuszowana.

Ostatnio przeprowadzone analizy wykazują, że jeden z czołowych przywódców ARDE wydał — tylko w tym roku — \$250 tys. na zakup uzbrojenia i helikoptera. Pieniądze miały pochodzić ze sprzedaży narkotyków. Oczywiście rzecznicy wszystkich organizacji antykomunistycznych w Nikaragui zaprzeczyli, jakoby ich ludzie byli zamieszani w jakiegokolwiek nielegalne operacje.

Z drugiej strony przedstawiciele Drug Enforcement Administration (DEA) twierdzą, że nie Ameryka Środkowa, a raczej Południowa, jest głównym dostawcą narkotyków i ostoją siatek przemytniczych. W Ameryce Środkowej jedynym dostawcą kokainy jest komunistyczny reżim nikaraguański.

Przyznał Się Do Szpiegowania Na Rzecz Moskwy

Washington (CT) — Oskarżony o prowadzenie działalności szpiegowskiej 26-letni Randy Miles Jeffries, były urzędnik federalny zatrudniony przez FBI, przyznał się wobec podstawionego agenta — do wydania wywiadowi sowieckiemu tajemnic wojskowych. Władze FBI wystąpiły z oskarżeniem przeciw Jeffries w sobotę.

Skarga sądowa stwierdza, że w piątek, w rozmowie przeprowadzonej z podstawionym agentem FBI, który udawał agenta sowieckiego, Jeffries przyznał się, że spotkał się dwukrotnie z przedstawicielami wywiadu sowieckiego, przekazując im pewne fragmenty dokumentacji obronnej kraju, jeden z tych dokumentów określony był jako “ściśle tajny.”

Sąd nakazał zatrzymanie Jeffries's w areszcie bez prawa złożenia kaucji.

Skarga stwierdza, że Jeffries ujawnił wobec podstawionego agenta FBI jako “pracownik zastępczy” w dokumenty otrzymując za to sumę 5,000 dol.

Jeffries zatrudniony był przez FBI jako “pracownik zapasowy” w okresie między 1978 do 1980 r. Podobnie jak wszyscy pracownicy FBI podlegał on specjalnemu “security clearance.”

Na podstawie ujawnionej dokumentacji wynika, że Jeffries, który jest ojcem trojga dzieci, został w r. 1983 uznany winnym i zasądzonej z powodu posiadania heroiny. Wyrok został zawieszony. Raport stwierdza, że Jeffries przyznał się w sądzie do posiadania heroiny i kokainy.

Stan Pacjentki Ze Sztucznym Sercem Nadal Krytyczny

Minneapolis (UPI) — Stan 40-letniej Mary Lund, pierwszej kobiety, która otrzymała sztuczne serce, nadal jest krytyczny. Ostatniej nocy przeprowadzono badania mające ustalić, czy pacjentka nie cierpi na poważne zmiany neurologiczne. Stwierdzono, że zmian żadnych nie ma, nie mniej pacjentka podłączona została do sztucznej nerki, aby pomóc organizmowi. Badania nie wykazały również ewentualnych skrzepów, ani też krowotoków.

Mary Lund przeszła operację wszczepienia sztucznego serca w nocy z środy na czwartek ubiegłego tygodnia. Do tej pory stan jej jest bardzo poważny.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, śp.

Mieczysław Zuwała
(brat śp. Thomas)

Członek Klubu Pinczowian i Tow. Dzwonu Zygmunta Gr. 1979, ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go grudnia 1985 roku, o godzinie 1:26 rano w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w zakładzie pogrzebowym w poniedziałek od 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła Sacred Heart, msza św. o godzinie 10:00, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Janina, żona; Helen (Clarence) Stokus, córka z mężem; Henry (Janis) i Steve, synowie i synowa; 5 wnucząt; (w Polsce Franciszek i Stefan, bracia, z rodzinami).

Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home
Tel. 767-4500



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, babcia, prababcia i praprababcia nasza, śp.

Wiktoria Gofron
(z domu Gofron)
(żona śp. Jana)

Członkini Klubu Rat. Szczurowa, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go grudnia 1985 roku, o godzinie 7-ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 23-go grudnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła śś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

O czym zawiadamiają, w ciężkim żalu pogrążeni:

Krystyna Rakoczy, córka; Stanisław (Joanna), Henryk (Genowefa) i (Ks. Andrzej) Rakoczy (w Polsce), wnuki; Ewa (Jacek) Zimny, Monika (Michał) Hayes i Daniel Rakoczy, prawnuczęta; Grzegorz Zimny, praprawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy
B. F. Males i Synowie
Tel. 421-5800



REZOLUCJA ŻAŁOBNA

Tow. Dzwon Zygmunta Gr. 1979 ZNP z powodu śmierci śp.

Mieczysława Zuwała

Opuścił szeregi nasze prezes i długoletni czynny członek naszej grupy. Odszedł od nas człowiek pogodnego charakteru, który jednak sobie szacunek i poważanie wszystkich z którymi współpracował, dzięki swej wyrozumiałości, poczucia humoru i obowiązkowości pracy.

Składamy hołd Pamięci naszego Zmarłego Członka, a Rodzinie Jego ślemy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i Członkowie
Tow. Dzwon Zygmunta Gr. 1979 ZNP



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Zofia Chmiel

(z domu Stano)

(żona śp. Antoniego, matka śp. Marie Jeziorski, i śp. Peter, teściowa śp. Władysława Jeziorski, śp. Katarzyny i śp. Bronisława Butte)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św., Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Tow. św. Anny, Gr. 2368 ZNP i Tow. Króla Jana Olbrachta Nr 275 Unia Polska, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go grudnia 1985 roku, o godzinie 5:30 rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 23-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

O czym zawiadamiają w ciężkim żalu pogrążeni: Stefania Butte, córka; Stanisław, Władysław (Stefania), Kazimierz (Ewelina), Tadeusz i Czesław (Patricia), Anna Chmiel, synowie i synowe; 13 wnucząt, 20 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon 523-7781.

Miasto Niezadowolone z Postępowania INS

Przedstawiciele administracji mayora Washingtona oświadczyli, iż prawie wszyscy kierowcy taksówek "Yellow" i "Checker," zaaresztowani przez Urząd Imigracyjny (INS) we wtorek, są legalnymi mieszkańcami Stanów Zjednoczonych.

Na 90 zatrzymanych osób 86 posiada uregulowane sprawy pobytu, a status czterech pozostałych jest dotąd niewiadomy.

Podane cyfry zostały skorygowane przez INS, który stwierdził, iż na 129 zaaresztowanych kierowców tylko 61 posiadało dowody legalnego pobytu w USA.

Większość aresztowanych została zwolniona za kaucją. Pozostali oczekują na deportację lub przesłuchania przez sędziego imigracyjnego.

Przewodniczący Komisji d/s Sto-

sunków Międzynarodowych, Peter Fitzpatrick, określił akcję INS, jako gwałt przeciw Konstytucji i nielegalne postępowanie. Rozważa się podjęcie kroków prawnych przeciw INS.

Komisja twierdzi, iż akcja INS została podjęta na skutek domysłów i ponieważ chodziło o Murzynów.

Zarzuca się również INS prowadzenie przesłuchań opartych na podejrzeniach z powodu wyglądu zatrzymanych, co w powyższym przypadku miało miejsce, ponieważ ludzie ci wyglądali na cudzoziemców i nie potrafili płynnie porozumiewać się w jęz. angielskim.

W czwartek na Daley Plaza, zebrało się w proteście przeciw INS około 100 osób pochodzenia latynoskiego, chociaż wśród zatrzymanych nie było ludzi tej narodowości.

Konferencja prasowa, odbyta przez Komisję d/s Stosunków Międzynarodowych w związku z wydarzeniem — w czwartek, była jednym z ostatnich dowodów rozłamu pomiędzy INS i administracją miejską, który istnieje już niemal od roku.

W styczniu b.r. Latynosi prowadzili kampanię na rzecz zmiany polityki miejskiej z powodu domniemych kłopotów, na jakie zostali narażeni przez INS niektórzy pracownicy miejscy.

W marcu, mayor próbując sobie zdobyć poparcie Latynosów, wydał zarządzenie, na mocy którego ograniczono współpracę agencji miejskich z INS, zaprzestając jednocześnie praktyki indagowania pracowników miejskich o ich obywatelstwo.

Bezpłatne Testy Na AIDS

Decyzją Stanowego Wydziału Zdrowia w Illinois powstanie szereg punktów, które przeprowadzać będą testy na przeciwciała wirusa, który uważany jest za źródło syndromu AIDS.

Dyrektor tego wydziału, dr Bernard J. Turnock ostrzega, iż wyniki tych testów nie informują czy dana osoba rzeczywiście cierpi na AIDS — syndrom, znoszący naturalną odporność organizmu człowieka. Pozytywne wyniki takiego badania wskazują jedynie na to, że ktoś zekłnął się z wirusem, uważanym za przyczynę AIDS. Wyniki takie świadczą jedynie, że organizm danej osoby wytworzył przeciwciała wirusa AIDS.

Stanowy Wydział Zdrowia planuje wydać pozwolenie bankom krwi, aby mogły informować dawców krwi, w przypadku gdy wyniki testu, na przeciwciała wirusa AIDS, okazały się pozytywne.

Koszta przygotowania laboratoriów do przeprowadzania tego typu badań zostaną pokryte dzięki dotacji federalnej, wynoszącej 1 mln dol. Ponadto program będzie obejmował również prowadzenie akcji uświadamiającej dla grup najbardziej zagrożonych chorobą oraz poradnictwo w tym samym zakresie.

W Chicago tego rodzaju badania przeprowadza już Municipal Social Hygiene Clinic, przy 27 E. 26th oraz Lakeview Sexually Transmitted Disease Clinic, przy 2961 N. Clark. W celu zamówienia wizyty należy telefonować pod nr 744-7353.

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".



SHARM EL SHEIKH, EGIPT — Żołnierze 101 Dywizji sił zbrojnych U.S. stacjonowani w Egipcie wzniesli specjalny pomnik, mający uczcić pamięć tych wszystkich, którzy zginęli w katastrofie lotniczej 12 grudnia w Nowej Fundlandii. Pomnik ten, to beret dywizyjny, para butów i karabin. (UPI)

Badanie Zmian Klimatycznych

Ciekawe są dalekosieczne prognozy pogody, opracowane przez prof. Nemota. Ten japoński synoptyk uważa, że na półkuli północnej w ciągu najbliższych dziesięcioleci należy oczekiwać dalszych anomalii klimatycznych.

Jego zdaniem, znajdujemy się w okresie minilodowcowym. Zimy będą więc coraz dłuższe, lata zaś krótsze.

Średnia temperatura roczna, w porównaniu z poprzednim ciepłym okresem, obniży się o 1-2 stopnie i tak ma trwać do końca obecnego stulecia.

Jest to piątą, poczynając od XVI w., okres minilodowcowy (czwarty zakończył się mniej więcej na początku XX w.).

W 1972 r., kiedy podobne anomalie spowodowały poważny nieurodzaj w różnych rejonach świata, rząd japoński wysłał swych meteorologów do 20 krajów, ażeby zbadać zmiany klimatyczne.

Stwierdzili oni, że powietrze nad strefą między 60 stopniem szerokości a biegunem północnym zaczęło się stopniowo ochładzać z początkiem lat 60-tych i proces ten nadal postępuje, powodując ochłodzenie mas powietrznych między 30 i 60 stopniem szerokości.

Tak więc, według wywodów uczonoego — najogólniej mówiąc — radykalnej poprawy pogody należy oczekiwać w początkach XXI stulecia.

Kubańczycy Walczą z Contras w Nikaragui

Washington (UPI) — Kubańscy doradcy wojskowi w Nikaragui wdałi się w bezpośrednią walkę z contras popieranymi przez Stany Zjednoczone. Elliott Abrams doradca sekretarza stanu Georgea Shultza poinformował członków Podkomitetu Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, że w Nikaragui znajduje się 2,500 żołnierzy kubańskich.

"Nie są oni już tylko doradcami — powiedział Abrams — byli widziani w walce z partyzantami."

Abrams powiedział, że wywiad amerykański zbiera coraz więcej informacji o udziale kubańskich żołnierzy w walce z contras. "Może dojść do tego, że pewnego dnia zobaczymy żołnierzy kubańskich w Ameryce Północnej."

Kubańczycy znajdowali się również wśród poległych, gdy contras zestrzelili na początku tygodnia rządowy helikopter transportowy.

Lotnisko Okęcie

Międzynarodowy port lotniczy na Okęciu w Warszawie zajmuje obszar blisko 500 hektarów, z czego 332 hektary to tereny zielone lotniska (trzeba je 3-4 razy kosić w ciągu lata), 126 hektarów — to betonowe pasy startowe i drogi dojazdowe oraz 7 hektarów — to obszar, na którym stoją hangary i budynki.

Na warszawskim lotnisku pracuje ponad 5 tys. osób.

Narkotyki Powodują Zmiany w Mózgu

Washington (CT) — Najnowsze badania dowodzą, że środek pobudzający pod nazwą "Ecstasy", którego używanie zostało zakazane tego lata, powoduje, przy wielokrotnym użyciu, nieodwracalne zmiany w mózgu.

"Ecstasy", czyli inaczej MDMA powoduje niszczenie serotoniny, przekąnika nerwowego regulującego sen, usposobienie, odporność na ból, potencję seksualną, agresję itp.

Doświadczenia przeprowadzone na szczurach wykazały, że pojedyncza dawka powoduje wzmocnienie działania serotoniny, ale kilka dawek szkodzi mózgom zwierząt.

MDMA jest pochodną MDA, środka zakazanego przez agencję DEA w lipcu br.

Doświadczenia przeprowadzone na szczurach wykazały, że pojedyncza dawka powoduje wzmocnienie działania serotoniny, ale kilka dawek szkodzi mózgom zwierząt.

MDMA jest pochodną MDA, środka zakazanego przez agencję DEA w lipcu br.

Pomoc Domowa

METRO DOMESTIC PERSONNEL
Posiada prace domowe dla pań mówiących po angielsku.
725-0055 725-1503
3204 N. CENTRAL AVENUE

DOŚWIADCZONA opiekunka do niemowlęcia, podczas dnia. Musi mówić nieco po angielsku. Okolica Devon — Cicero. \$6.00 na godz. 676-1633.

LIVE-IN HOUSEKEEPER Experienced.
Also required to watch 3 small children. References required. Some English. Salary negotiable.
394-0472 between 6-8 P.M.

HOUSEKEEPING CLEANING AND LAUNDRY
For home with 2 adults 1/2 days. 5 mornings. Mon.-Fri. 8 A.M.-noon. \$125. Transportation by Davis St. elevated station. Bus for Glencoe. 835-0503

KOBIETA
Do lekkiego gotowania i sprzątania. Musi znać jęz. angielski i prowadzić samochód. 5 dni w tygodniu od poniedziałku do piątku od 9:30-1:30. \$125 tygodniowo.
Tel. 664-5331
Dzonić po 12:00 w jęz. angielskim.

Praca Żeńska

NURSES AIDS wanted, for live in and come and go, English required 725-7881

CENTRAL OPTICAL
Poszukuje pani do pracy w sklepie optycznym. Doświadczenie niekonieczne. Musi mówić po polsku i biegle po angielsku. Prosimy zgłaszać się osobiście:
CENTRAL OPTICAL
5512 1/2 W. BELMONT

Praca

FACTORY SPRINGS
EXPERIENCED SPRINGMAKER
1 1/2 TO 2 MACHINES
671-6600

Manufacturing COLD HEADING
Specialty Cold Header needs Tread Roller Operator with a min. of 3 yrs. exp. on Waterbury & Warren equip. This person must be self motivated & be able to make difficult set-ups & maintain high quality & productivity levels with a min. amount of supervision. Must have good communication skills.
451-1940 — Ask for Ned.

Medical Opportunities
• CNA position avail.
• CNA students welcomed.
• Supervisor
11 pm-7 am, full time,
2 yrs experience reqd.
MARINA MANOR LTD.
8333 W. Golf Rd., Niles, IL
966-9190

HEALTH SOURCE, INC.
Certified Nurses Aids
Needed
To provide home health care. Hourly rates. Car needed.
Please call:
769-5666
Must speak English.

Bright enthusiastic mature person required for busy dentist office. Permanent position with good prospects, various and interested duties. Salaries open according to qualifications and experience. Bilingual English/Polish speaking a plus
For interview appointment
520-9023 mornings before 9 a.m., 775-3333

CUSTODIAN LIVE-IN
Husband & wife for apt. bldg. On North side of Chicago. Must speak English.
394-1562

Part Time HOSTESS (DAYS)
Some experience.
Call PETER:
329-9400

KUŚNIERZ/KUŚNIERKA
Z doświadczeniem przy szyciu futer.
Part time od zaraz.
oraz
KRAWCOWA
Z Doświadczeniem przy wykańczaniu futer.
Part time od zaraz.
Dzwonić późnym wieczorem:
380-1068

DOŚWIADCZONA OSOBA
Du ustawiania i operowania 4-suwowej maszyny narzędziowej (4 slide machine). Musi mieć własne narzędzia. Obecnie z 4-suwową maszyną pomocniczą. Wymagana dostateczna do porozumienia się znajomość języka angielskiego.
762-8100 — w jęz. ang.

Praca Męska

EXPERIENCED SHINGLERS
Lake Zurich location.
438-4131 — days
831-2993 — after 6 p.m.
RADIATOR REPAIRMAN
Must expd. in recoring and repairing radiators.
Apply in person Mon.-Fri. 8 a.m.-5 p.m.
BEAUCHAMP'S
715 Belvidere St., Waukegan
312-662-6748
Must speak English.

AUTO MECHANIC
Expanding Toyota dealership needs exp'd import mechanic.
Call or apply:
Ask for Rudy or Lou.
622-6300
2700 N. Cicero

TECHNIK-ELEKTRONIK
Ze znajomością monitorów. Znajomość języka angielskiego nie wymagana. Dobre wynagrodzenie. Możliwość pracy w wyższym wymiarze czasu.
TOP VENDING
1012 N. Milwaukee

AUTOMOTIVE MECHANIC
Looking for qualified individual to work in high volume Firestone Co. store. Ideal individual minimum 5 years experience, ASE or NIASE certification a plus, but not necessary. Call for appt.:
243-0296 — Ask for Lou.

Praca Męska

DOŚWIADCZONY NARZĘDZIOWIEC/FORMIARZ
(Experienced Tool & Die Maker)
Do konstrukcji maszyn i przyrządów obróbkowych i narzędzi (make jigs and fixtures). Do naprawy i konstrukcji form do różnorodnych produktów druczynych. Znajomość procesu 4 suwego i narzędzi (4 slide processes and tooling) jest dużym plusem. Wolimy osobę mówiącą po angielsku.
762-8100 — w jęz. ang.

POSZUKUJE STOLARZA MEBLI
Specjalistę od politurowania. Do bra zaplata.
FRANK FELLERS
32 S. Walls Rd.
562-5104

AUTOMOTIVE MECHANIC
Busy Des Plaines auto dealership needs 2 experienced Dodge mechanics. Union shop.
Call Bob Wood at:
298-5200
For personal interview.
Must speak English.

Do Wynajęcia

6 ROOMS, 3 bedrooms. Stove, refr. Enclosed porch. Heated. \$430 mo. 1 mo. deposit. 342-9728.

MIESZKANIE w basemencie 1438 W. Walton. Świeżo malowane, nowe dywany, i prysznic. \$135 miesięcznie, nieogrzewane. 772-6768.

MIESZKANIE w basemencie. 4763 N. Keystone. 777-4560.

JACKOWO. Czwórka do wynajęcia, ochładzana, ogrzewana. Właściciel opłaca wszystkie świadczenia. 278-0096.

PRZYJMĘ pana na wspólne mieszkanie. 3114 S. Morgan. 254-6228.

Osobiste

BARBARA Zawadzka z Warszawy poszukiwana przez koleżankę. Tel. 380-1068.

Zguby

ZAGUBIONO paszport polski, wymienny na konsularny, wydany w 1969 roku przez KWMO w Krakowie, na nazwisko Piszczor Wojciech. Tel. 430-5424.

Lekcje

LEKCJE ANGIELSKIEGO
Od 6-go stycznia do 29-go marca
THE SCHOOL FOR AMERICAN ENGLISH
320 N. MICHIGAN
281-7496

AUTO

PLYMOUTH '82 Horizon. 32,000 mil. \$2,900. Datsun Sentra '83, 58,000 mil. \$3,375. 421-3861.

Futra

SPRZEDAM futro z piżmowców. 282-4779.

Usługi

NAPRAWIAM samochody, pomoc drogową. 286-6682.

DENTYSTA NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcia i prześwietlenia bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4020

Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. Gwarancja. 272-2935.

NAPRAWIAM lodówki. 267-0234.

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w naszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

Malowanie

MALUJEMY tapetujemy. 10 lat doświadczenia. 286-0864.

Ogrzewanie

NAPRAWA i czyszczenie pieców do ogrzewania, oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

Twój najlepszy przyjaciel i doradca!

Droży Czytelnicy!
Zawiadamiamy Was,
Ze Ukazał Się Już Nowy
Kalendarz Polski Na Rok 1986

Doskonale upominek na każdą okazję i świetny poradnik dla Was samych. Cena kalendarza (składającego się z 33 rozdziałów i liczącego 452 strony) wynosi łącznie z opłatą pocztową tylko \$11.50, poza USA \$15.00.
Zamówienia wraz z należnością prosimy kierować na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE., CHICAGO, IL 60646
Za Zaliczeniem Pocztowym (COD) Książek Nie Wysyłamy

UWAGA!

Uprzejmie prosimy wszystkich naszych Czytelników i Prenumeratorów, aby wszelkiego rodzaju zażalenia dotyczące dostawy gazety czy to przez pocztę, czy do kiosków, kierowali bezpośrednio na nasz adres:

Mr. Anthony J. Szplitt, General Manager
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Avenue
Chicago, Illinois 60646-9975
312/286-0141

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Sie Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Illinois Będzie Miał Podwójne "Targi Stanowe"

W ubiegłym tygodniu gubernator James Thompson oficjalnie ogłosił, że Stan zdecydował się odkupić od dotychczasowego właściciela tereny znajdujące się w pobliżu miasteczka Du Quoin, wykorzystywane dotychczas na doroczne lokalne "Targi", podobne do tradycyjnych "Targów Stanowych", jakie odbywają się zawsze na początku sierpnia w Springfield.

Zdaniem Gubernatora, Illinois może sobie pozwolić na to, aby urządzać podwójne Targi Stanowe, tym bardziej że tereny wystawowe, na których odbywają się targi położone są w pewnej odległości od siebie (Du Quoin znajduje się bowiem 130 mil na południe od Springfield).

Gubernator Thompson powiedział, że Stan zakupi od właściciela cały teren wystawowy, tzn. 538 akrów ziemi wyłącznie wykorzystywanej na "Targi", oraz 800 akrów ziemi uprawnej okalającej tereny targów. Ustalono już cenę, która wyniesie \$3.35 mln. Pieniądze wyasygnowane zostaną ze skarbu stanowego.

W czasie jesiennej sesji Legislatury Stanowej ustawodawcy wyasygnowali na ten cel \$3 mln. Zgodzili się też, aby podarować dług w wysokości \$350,000 zaciągnięty od Stanu w lecie 1985 r. na sfinansowanie ostatnich targów, jakie się tam odbywały, oraz wypłacić \$100,000 pracownikom Targów, którzy dotąd nie otrzymali pełnego wynagrodzenia za swą pracę w czasie ostatnich targów. Pracownicy ci

otrzymają pieniądze jeszcze przed Bożym Narodzeniem, czyli dzisiaj albo jutro.

Z informacji przekazanych przez Gubernatora, który osobiście przybył do Du Quoin, aby poinformować o decyzji władz stanowych lokalnych mieszkańców, następne Targi — tym razem już Targi Stanowe — organizować będzie stanowy Departament Rolnictwa, podobnie jak organizuje Targi w Springfield.

Targi w Du Quoin, Ill mają już 63-letnią tradycję. Do niedawna cieszyły się też dużym powodzeniem. Zainicjowane zostały przez lokalnego farmera i jego rodzinę, która prowadziła je do 1980 r. Później tereny targów zostały sprzedane i rozpoczęły się kłopoty.

Podobno pierwszym problemem, jaki wystąpił, była decyzja przeniesienia wyścigów konnych, znanych pod nazwą "Hambletonian" do innego stanu. Mimo że nowy właściciel terenów postarał się o inny rodzaj wyścigów konnych, nie spotkały się one z takim powodzeniem jak poprzednie.

Właściciel miał też poważne trudności w zebraniu dostatecznej gotówki, mogącej zmobilizować kupców i personel, najczęściej pracujący na Targach do podjęcia decyzji o zaangażowaniu się w Du Quoin.

Tak więc, w sierpniu 1986 r. będziemy mieli w stanie Illinois dwie imprezy znane pod nazwą "Targów Stanowych". Na początku miesiąca w Springfield, a w drugiej w drugiej połowie — w Du Quoin.

Urzędniczka Agencji Stanowej Oskarżona o Przyjęcie Łapówek

Wielka Ława Przysięgłych postawiła w stan oskarżenia wysoko postawioną urzędniczkę agencji stanowej, pod zarzutem przyjmowania łapówek, na łączną sumę 15 tys. dol., w zamian za pomoc w przyznaniu kontraktów jednej z nieistniejących już firm księgowości z Chicago.

Oskarżoną jest Lisa Hall Huckaby (l. 37), zatrudniona w charakterze kierownika w Stanowym Wydziale d/s handlu i miast. Sporządzony przeciwko niej akt oskarżenia zawiera aż dziewięć punktów, a wśród nich są zarzuty przestępstwa pocztowego, łamania prawa i fałszerstwa.

Huckaby, która jest na bezpłatnym urlopie od lipca, odmówiła skomentowania wniesionych przeciwko niej zarzutów.

Jej adwokat, Jack Weiner powie-

W Jaki Sposób Zostało Skażone Mleko?

Chicagockie władze zdrowia prowadzą nadal dochodzenie w sprawie mleka skażonego środkiem czyszczącym.

Pochodziło ono tym razem z Cedarburg Dairy w Wisconsin i zostało odkryte w czwartek przez pracownika kuchni Neil School, przy 8555 S. Michigan Ave.

Żadne z dzieci nie zachorowało.

Shirley Haas, rzecznik Chicagockiego Wydziału Zdrowia, powiedziała, że dwa kartony skażonego mleka znalezione w Neil School zawierały domieszkę chloru i wody i były oznaczone numerami spoza serii dostarczonej do kuchni.

Haas dodała, iż nie wyjaśniła się dotąd sprawa zachorowania 22 uczniów z Mann School przy 8050 S. Chapel Ave.

Wszystkie mleczarnie dostarczające mleka Illinois spoza stanu zostały uwolnione z jakichkolwiek zarzutów odnośnie jego produkcji.



PARYŻ — Aleja przy Łuku Tryumfalnym udekorowana na święta Bożego Narodzenia. (Reuters)



WASHINGTON — Kongr. Dan Rostenkowski, przewodniczący Komitetu Środków i Sposobów, przygląda się prezydentowi Reaganowi, który chwali ustawodawców za zatwierdzenie ustawy budżetowej. (UPI)

Kontrowersja Wokół Cięć w Projekcie "Budujmy Illinois"

Przedłożona w czwartek przez gub. J. Thompsona ostateczna lista pozycji, które mają być zrealizowane, bądź pominięte w ramach projektu "Budujmy Illinois," spotkała się z mieszaną reakcją ze strony przedstawicieli władz chicagowskich. Większość odniosła się do propozycji przychylnie. Nieprzychylnie ocenił ją marszałek Izby stanowej — Michael Madigan (D. Chicago).

Przedłożona lista stanowi w zasadzie zestaw zaleceń opracowanych przez wicegubernatora George Ryan'a. Chodzi tu o uwzględnienie, bądź też pominięcie szeregu projektów, których domagają się m. in. Harold Washington lub Madigan.

Podobnie ma się rzecz w przypadku wielu projektów podmiejskich bądź też z południowego obszaru stanu; wiele programów z tych rejonów zostało po prostu wyeliminowanych. Niektóre pozostały natomiast projekty w pow. Du Page, który stanowi silną bazę Partii Republikańskiej.

"George Ryan wywiązał się z zobowiązań ze swego zadania," oświadczył przywódca mniejszości w Izbie, Lee Daniels (R. Elmhurst), który zauważył, że wszystkie główne projekty w pow. Du Page pozostały nietknięte.

Innego zdania w tej materii jest Elizabeth Hollander, chicagowski komisarz d/s planowania. Stwierdziła ona, że Ryan, przeprowadzając omawiane cięcia — "nie potraktował sprawiedliwie wszystkich projektów miejskich."

Madigan, który z reguły stara się być ostrożny w wypowiedziach swych opinii, powiedział, że zachowuje sobie prawo do wypowiedzenia się na ten temat — do czasu, aż jego asystenci będą mieli okazję przeanalizowania propozycji przedłożonych przez Ryana. Ostrzegła jednocześnie, że w wypadku, jeśli

Pojawił Się Nowy Świadek w Sprawie Nicarico

Władze powiatu DuPage odznalazły mężczyznę, który zeznał, iż Stephen Buckley przyznał się wobec niego do udziału w zabójstwie 10-letniej Jeanine Nicarico. Winę w całości wziął na siebie ostatnio, skazany na dożywocie za inne zabójstwa, Brian Dugan.

Dokumentacja sądowa wskazuje, iż Eric Hook, lat 24, z Aury rozmałwał z Backleym w październiku 84 r., w więzieniu w DuPage.

Buckley oczekiwał wówczas na rozprawę wraz z Alexem Hernandezem i Rolando Cruzem. Miał on powiedzieć Hookowi, iż trzech mężczyzn z Aury włamali się do mieszkania i uprowadzili z niego dziecko.

W sprawie Buckleya ława przysięgłych nie doszła jeszcze do porozumienia, ponieważ brakowało jakichkolwiek stwierdzeń z jego strony, które by go samego obciążały.

Hook zwrócił się z prośbą do sądu, ażeby nie zmuszać go do zeznań w sprawie Buckleya, wyjaśniając, iż przebywa w więzieniu i obawia się zemsty współwięźniów, jeśli zostanie przez nich uznany za donosiciela.

Hook, wyniósł początkowo z opowiadania Buckleya wrażenie, iż w sprawie Nicarico brało udział czterech mężczyzn, potem jednak do-

zastrzeżenia Hollander zgodne są z prawdą, demokraci "zareagują" odpowiednio na wniośnię, czyżby na to w momencie, gdy przyjdzie do uchwalania funduszy na projekt "Budujmy Illinois."

Gub. Thompson polecił Ryanowi w lecie, aby dokonał oszacowania 108 projektów, przedłożonych wnioskami przez różnych ustawodawców i dodanych do pierwotnego projektu "Build Illinois," który ma być zrealizowany w ciągu 5 lat, kosztem 2.3 mld. dolarów.

Thompson oświadczył, że lista pozycji "dodatkowych projektów," które mają być zrealizowane w ciągu pierwszego roku, musiała ulec cięciom, albowiem urzędniczymi ich kosztowałyby 135 mln dol., tj. o 65 mln dol. więcej, niż wynoszą będące do dyspozycji fundusze (70 mln dol.).

Inne projekty, które mają być zrealizowane kosztem 211 mln dol., a które są objęte pierwotnym planem Thompsona, nie były kwestionowane i dlatego nie znalazły się na liście Ryana.

Wśród projektów chicagowskich, które mają być zredukowane, na liście Ryana znajdują się m. in. 3 mln dol. dla nowego szpitala pow. Cook; 2 mln dol. na budowę nowych stacji kolejki elektrycznej CTA, u zbiegu ulic Clark i Lake, Lake i La Salle oraz Howard; 3 mln dol. na kanalizację miejską; 2 mln dol. na przeprowadzenie robót publicznych w 16 rejonach podmiejskich; 2.5 mln dol. na budowę (do r. 1987) zakładów przetwarzania odpadów.

Niezależnie od tego postanowiono odroczyć przyznanie funduszy na dwa podstawowe programy chicagowskie: kolegia miejskie otrzymają jedynie 3 mln dol. na nowe ośrodki szkoleniowe w r. 1986 oraz dalsze 3 mln dol. — w r. 1987; w ramach akcji Illinois Development Action Grants (IDAGS), miasto otrzyma w przyszłym roku jedynie 10 mln dol., a dalsze 10 mln w r. 1987.

szedł do wniosku, że trzech.

Zapytany o szczegóły opowiadania, Hook stwierdził, iż Buckley poinformował go tylko, że dziewczynka została zgwałcona i zabita. Nie otrzymał on również dokładniejszych informacji na temat udziału czwartej osoby w przestępstwie. O ile zdołał się zorientować — był w zająście wmiieszany "ktoś jeszcze", kto ich wydał, któremu jednak pozwolili usunąć się w cień.

W międzyczasie Dugan przyznał się do zamordowania Nicarico, będąc już skazanym za dwa inne morderstwa.

Prowadzi się dochodzenie czy zeznania Dugana można uznać za wiarygodne.

Zdania prowadzących śledztwo są podzielone, jedni doszukują się luk w zeznaniach, inni są zaskoczeni dokładnością uzyskiwanych od Dugana informacji.

Hook odsiaduje wyrok trzech lat więzienia, za kradzież w Oak Brook.

Podejrzany o Morderstwo

Mieszkaniec Chicago został aresztowany pod zarzutem zamordowania pracownika magazynu sklepu Jewel, znajdującego się we Franklin Park.

Aresztowanym i podejrzanym o morderstwo jest niejaki Bill Roman, a ofiarą morderstwa 19-letni Lonnie Moton.

Nowe Wysypisko Śmieci Dla Północno-Zach. Przedmieść

Przedstawiciele stowarzyszenia, do którego należą reprezentanci kilkunastu przedmieść Chicago, położonych na północny zachód od miasta, podali do wiadomości, że zaplanowano nowe wysypisko śmieci w okolicach miejscowości Bartlett, dokładnie przy skrzyżowaniu Ill. Hwy 25 i West Bartlett Road. W planach jest również drugie wysypisko, którego dokładnie jeszcze nie zlokalizowano, istnieją przypuszczenia, że znajdzie się ono w okolicach Northfield.

Wysypisko, które ma zostać wybudowane w Bartlett scharakteryzowane zostało jako zupełnie inne od dotychczasowych, ponieważ sposób pozbywania się odpadków różnił się od tego, jaki stosowany był dotychczas na wszystkich innych wysypiskach śmieci.

Zamiast wywozić śmieci zebrane przy domach mieszkańców poszczególnych miejscowości i wysypywać je na wyznaczonym terenie, przewożone one będą najpierw do specjalnego zakładu, gdzie zostaną "zapakowane" tzn. sprasowane w zwoje, a dopiero wtedy wywiezione do Bartlett.

Zdaniem specjalistów dzięki "prasowaniu" odpadów uniknie się kłopotów związanych z "luźnymi śmieciami", polegającymi na tym, że przy każdym takim wysypisku śmieci krąży stada szczurów, a okoliczni mieszkańcy mają problemy z odorem rozkładających się odpadów. "Sprasowane" śmieci wyeliminują wszystkie te "skutki uboczne".

Nowe wysypisko obejmie 225 akrów ziemi i przygotowanie go do eksploatacji łącznie z wybudowa-

niem zakładów prasujących odpady, kosztować będzie, zdaniem planistów, około \$24 mln.

Zarząd nad nowym śmietniskiem sprawować będzie specjalna Rada, wyłoniona spośród przedstawicieli wszystkich 29 przedmieść, wchodzących w skład organizacji pod nazwą: Northwest Municipal Conference.

Pieniądze na przedsięwzięcia wpłyną z opłat pobieranych za wywóz śmieci oraz najprawdopodobniej, ze specjalnych obligacji, jakie sprzedaje organizacja.

Jak dotąd nie uzyskano jeszcze zgody na to przedsięwzięcie wszystkich zainteresowanych przedmieść, ale panuje przekonanie, że nie będzie z tym kłopotów, ponieważ sprawa wysypiska śmieci dla tych właśnie okolic jest sprawą niezwykłej wagi. Przedmieścia położone na północny zachód od Chicago rozbudowują się bardzo szybko, przybywa im mieszkańców, stąd potrzeba nowego miejsca na wysypywanie śmieci jest olbrzymia.

Zdaniem Williama Gramsa, dyrektora wykonawczego organizacji zrzeszającej wspomniane przedmieścia, teren przeznaczony na wysypisko w Bartlett doskonale się do tego nadaje. Położony jest w takiej okolicy, że najbliższe domostwa znajdują się w stosunkowo dużym oddaleniu, a co najważniejsze, nie nadaje się do żadnych innych celów.

Bez nowego wysypiska śmieci, jak obliczył Grams, koszt usuwania ich w roku 1990 mógłby wzrosnąć o 70%. Dotychczasowe wysypisko, położone w okolicy Glenview zostanie zamknięte w następnych 12 do 18 miesiącach.

Prawnicy Przeciw Lekarzom

Wprowadzone latem w Illinois prawo dotyczące zaniedbań i błędów w sztuce lekarskiej zostało uznane za niezgodne z zasadami Konstytucji.

Projektodawcy ustawy oświadczyli, iż jej zadaniem było zniechęcenie ludzi do lekkomyślnego zakładania procesów sądowych przeciwko lekarzom i szpitalom oraz obniżenie w niektórych przypadkach ewentualnych odszkodowań.

Sędzia sądu okręgowego — Joseph Wosik, uznał, iż ustawa odbiera obywatelom szansę szukania sprawiedliwości na skutek pozbawienia prawa do procesu sądowego, zagwarantowanego przez Konstytucję stanową i narodową.

Zastępca prokuratora generalnego stanu Illinois, Michael Casey, oświadczył, iż zostanie natychmiast złożone odwołanie od decyzji sędziego — do Sądu Najwyższego Illinois.

Dr Morgan Meyer, prezes Towarzystwa Medycznego Illinois, określił decyzję sędziego Wosika jako skandaliczną. Przyłączył się on do negatywnego wobec niej stanowiska Krika Johnsa, generalnego doradcy Towarzystwa.

Batalia odnośnie kontrowersyjnej ustawy, prowadzona najpierw na forum Legislatury Stanowej a obecnie sądów, zakłada nieuniknioną konfrontację dwóch potężnych grup profesjonalistów — prawników i lekarzy.

Przedstawiciele świata medycznego zabiegali usilnie w Legislaturze o wprowadzenie powyższej ustawy, sprzeciwiali się jej natomiast prawnicy. W bieżącym roku wprowadzono podobne prawo także w czterech innych stanach — Utah, Georgii, Kansas i na Florydzie.

Około 30 stanów rozważa obecnie możliwość jego zastosowania na własnym terenie.

Dokumentacja sądowa wskazuje, iż od czasu wprowadzenia w życie powyższego prawa — ilość wniesionych w Illinois do sądu spraw tego rodzaju zmniejszyła się do jednej lub dwóch dziennie — podczas, gdy przedtem wynosiła od 40 do 50. Świadczy to o pośpiechu, z jakim na kilka tygodni przed wejściem w życie ustawy — prawnicy kierowali nowe sprawy do sądu.

Sędzia Wosik uznał kilka punktów zarządzenia za niezgodne z Konstytucją. Przewidywało ono np. obciążenie kosztami powoda, w wypadku jeśli specjalna komisja po wstępnym rozpatrzeniu sprawy doszła do wniosku, iż nie powinna ona trafić na wokandę sądową.

Zdaniem Wosika, tego typu zarządzenie skłoniłoby wiele osób do zaniechania postępowania.

Sprzeciw wzbudziło również po-

stanowienie o spłacie ewentualnych odszkodowań w wysokości ponad 250.000 dol., w długoletnich ratach.

Zdaniem sędziego, inflacja spowodowałaby w przyszłości zmniejszenie realnej sumy odszkodowania.

Ustawa sprzeciwiała się również redukcji odszkodowania o sumę jaką powód mógł ewentualnie uzyskać od firmy ubezpieczeniowej oraz z Social Security.

Zdaniem sędziego, jest to również niesprawiedliwe i może prowadzić do pogwałcenia federalnego prawa odnośnie Social Security.

Koszt obrony przeciwko jednej wytoczonej o zaniedbanie lekarskie sprawy wynosi przeciętnie około 47.778 dol. w Illinois. Jest to suma przekraczająca możliwości ponad 98% mieszkańców stanu.

W tej sytuacji większość ludzi, którzy starają się o założenie sprawy sądowej, nie decyduje się na jej kontynuowanie — w razie negatywnej decyzji specjalnej komisji, rozpatrującej sprawę i jej uzasadnienie przed skierowaniem do sądu.

Ulgi Podatkowe Dla Emerytów i Inwalidów

Senator stanowy Ted Lechowicz zawiadamia emerytów i inwalidów, iż jeśli pragną otrzymać ulgi podatkowe od nieruchomości za rok podatkowy 1984, muszą złożyć podanie do dnia 31 grudnia.

Sen Lechowicz przypomina, iż ulgi te (z tytułu programu p.n. Circuit Breaker Grants) otrzymuje obecnie około 425 tys. rodzin. Program ten dostarcza ulg podatkowych w wymiarze do 700 dol. minus 5 procent od dochodu rodziny, uzyskanego w ciągu roku podatkowego przez osoby, kwalifikujące się do tego programu.

O w/w ulgi podatkowe mogą ubiegać się osoby, które:

- mają co najmniej 65 lat;
- są mieszkańcami Illinois;
- posiadają roczny dochód mniejszy niż 12 tys. dol.

Albo też osoby, które:

- są inwalidami;
- mają co najmniej 16 lat.

Po dokładniejszych informacjach, dotyczące tego programu, należy telefonować do biura sen. Lechowicza pod nr 772-6566 albo do Stanowego Wydziału Podatkowego pod nr — 1-800-732-8866.

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:
09; 15; 22; 30; 35; 39.